

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

DYSKUSJA PUBLICZNA

**NA TEMAT PROJEKTU
MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”**

**odbyta w dniu
3 grudnia 2018 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Serdecznie Państwa witam. Dyskusja jest związana z opracowywanym planem miejscowym, który nazwany jest „Armii Krajowej – Piastowska”. Pozwolę sobie przedstawić nas tutaj. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak, jestem Dyrektorem Biura Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa. Ze mną jest Pani Dyrektor Elżbieta Szczepińska, ale również, i przede wszystkim chciałabym powitać na dzisiejszym spotkaniu autorów planu miejscowego „Armii Krajowej – Piastowska”. Autorem, głównym projektantem tego planu jest Pani Anna Woźnicka. Przepraszam bardzo, ale Pan musi się sam przedstawić, bo nie pamiętam Pana nazwiska. To rozumiem, że za chwilę podczas prezentacji Pan się przedstawi.

Plan miejscowy jest opracowywany w związku z uchwałą, która została podjęta przez Radę Miasta Krakowa 24 czerwca 2015 r., wtedy Rada Miasta Krakowa określiła obszar, którym powinien być objęty tenże plan, i zobowiązała Prezydenta do tego, aby na tym obszarze opracowywać plan miejscowy. Plan jest opracowywany, tak jak wszystkie plany miejscowe, w Biurze Planowania Przestrzennego, i w ogóle w mieście Krakowie, na bazie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które jak Państwo wiecie określa poszczególne etapy, które projektant winien przejść, żeby finalnie mógł projekt planu zostać przedstawiony Radzie Miasta Krakowa w celu uchwalenia. W związku z tym mamy sytuację taką, że projekt planu został przygotowany, wstępny projekt planu, zostały rozpatrzone wnioski, które Państwo złożyliście do tego projektu planu. Plan uzyskał wszystkie wymagane ustawą pozytywne opinie i uzgodnienia, m.in. był przedstawiany Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa, był też prezentowany i uzyskał pozytywną opinię Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej. Oczywiście uzyskując te opinie i uzgodnienia był wykładany do publicznego wglądu. Tutaj w przypadku tego planu mamy w tej chwili już III wyłożenie do publicznego wglądu, czyli po tych poprzednich wyłożeniach, jak wpłynęły uwagi mieszkańców i właścicieli nieruchomości, to Prezydent rozpatrzył te uwagi, i dwukrotnie było takie rozpatrzenie uwag, które wymagało ponowienia procedury planistycznej, dlatego mamy teraz już III wyłożenie do publicznego wglądu. To wyłożenie rozpoczęło się 19 listopada i będzie trwało do 17 grudnia, w tym też czasie wszystkie materiały, które są wykładane do publicznego wglądu są dostępne do Państwa informacji w siedzibie Biura Planowania Przestrzennego przy ul. Sarego 4. Projektanci planu są do Państwa dyspozycji w poniedziałki między godz. 13.00 a 15.00, we wtorki, środy, czwartki i piątki między godz. 8.00 a 10.00. Z wszystkich materiałów mogą Państwo korzystać na stronie BIP-owskiej Biura Planowania Przestrzennego i ta dostępność jest 24 h/7. Jeszcze z dat, które Państwo powinniście znać, to oczywiście uwagi są zbierane podczas wyłożenia do publicznego wglądu, czyli do 17 grudnia, ale zgodnie z ustawą jest jeszcze 14 dni po zakończeniu wyłożenia do publicznego wglądu, kiedy Państwo możecie składać te uwagi, czyli nieprzekraczalny termin na złożenie uwagi, oczywiście tylko uwagi w formie pisemnej, i dzisiejsze Państwa wniesione uwagi nie zastępują konieczności wniesienia w formie pisemnej, czyli na uwagi w nieprzekraczalnym terminie będziemy czekać do 4 stycznia. Z kolei ustawa potem mówi o tym, że Prezydent rozpatruje uwagi w terminie do 21 dni, i tak jak było w poprzednim rozpatrywaniu uwag, jak również było w przypadku rozpatrywania wniosków do tego planu, ten sposób rozpatrzenia uwag ukaże się na stronie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

BIP-u Urzędu Miasta Krakowa, i tam będziecie Państwo mogli się zapoznać ze sposobem rozpatrzenia tych uwag. Ten termin Prezydent ma do 25 stycznia, oczywiście 2019 r.

W tej chwili została Państwu podana lista obecności, bardzo prosimy o wpisanie się na tą listę obecności. Ja oddam głos projektantom planu, których proszę o to, żeby omówili główne założenia tego projektu planu. Poproszę, żebyście Państwo spokojnie wysłuchali całej prezentacji, ona nie będzie prezentacją długą, i potem będzie czas na dyskusję, wtedy będę prosiła o podniesienie ręki i my podamy mikrofon, Państwa pytanie, i myślę, że projektanci planu postarają się na nie odpowiedzieć. Bardzo proszę, projektanci planu mają głos.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Dzień dobry. Grzegorz Zagłoba, Pracownia Urbanistyczna Gard. Jesteśmy wykonawcą tego planu na zlecenie Biura Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta w Krakowie. Już Pani Dyrektor powiedziała pokrótce o formalnościach jakie tutaj już do tej pory mieliśmy i jakie nas czekają w najbliższym czasie. Jesteśmy tutaj w związku z uwzględnieniem części uwag z II wyłożenia i wprowadzonymi w związku z tym zmianami. Wykładamy ten plan po raz III do publicznego wglądu.

W czasie II wyłożenia, które było od 28 maja do 27 czerwca wpłynęło 78 uwag, które zawierały 168 postulatów, z czego 11 uwag uwzględniono, 9 uwzględniono częściowo, 9 także uwzględniono zgodnie z projektem planu, nieuwzględnionych zostało 90 uwag, a nie stanowiły uwag do planu 4 postulaty.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ja bardzo przepraszam, przerwę Panu na moment. Chciałam powitać Pana Prezydenta Jerzego Muzyka – Zastępcę Prezydenta Miasta Krakowa ds. zrównoważonego rozwoju. Witamy Pana Prezydenta. Bardzo proszę, przepraszam.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Na początek przedstawię główne założenia i uwarunkowania pokrótce do sporządzenia planu, one zostały, te założenia określone w uzasadnieniu do uchwały Rady Miasta Krakowa o przystąpieniu do sporządzenia planu, i główne założenia do sporządzenia tego planu to: ustanowienie regulacji prawnych, które stworzą nowe możliwości inwestycyjne z poszanowaniem warunków ekofizjograficznych obszaru; zachowanie i ochrona terenów zielni urządzonej, w tym terenów użytkowanych w formie ogrodów działkowych oraz wykorzystanie zielonych wnętrz kwartałów zabudowy dla potrzeb mieszkańców; kształtowanie układów urbanistycznych uwzględniających wielkomiejski charakter ul. Armii Krajowej; porządkowanie obecnych i przyszłych procesów inwestycyjnych przy zachowaniu ładu przestrzennego i wysokich standardów estetycznych; kształtowanie przestrzeni publicznych, w tym ochrona i zachowanie terenów zieleni. Ja na koniec jeszcze wrócę do tych założeń w jaki sposób ustalenia planu spełniają te założenia.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Idąc dalej. Z głównych uwarunkowań najważniejszym jest zachowanie zgodności z ustaleniami Studium dla projektu miejscowego planu. I obecnie obowiązujące Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa w terenie objętym sporządzanym planem „Armii Krajowej – Piastowska” wyznacza następujące kategorie terenów: MW – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, UM – tereny zabudowy usługowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, U – teren usług, ZU – tereny zieleni urządzonej, oraz KD – tereny komunikacji.

Kolejnym ważnym elementem naszych uwarunkowań przy sporządzaniu projektu planu było opracowanie ekofizjograficzne, które wyznaczyło 3 główne kategorie obszarów w terenie sporządzanego planu. Nad rzeką Rudawą w części południowej są to obszary o najwyższych walorach przyrodniczych – tereny, które powinny pozostać w dotychczasowym użytkowaniu. Następnie obszary o wysokich walorach przyrodniczych – w przyszłym zagospodarowaniu należy rozważyć wprowadzenie terenów otwartych publicznie oraz zachować podwyższone standardy w zakresie udziału powierzchni biologicznie czynnej w przypadku realizacji nowych obiektów. I pozostały obszar, w znacznej większości obszary o średnich walorach przyrodniczych, gdzie to są tereny wskazane pod kontynuację istniejącego zagospodarowania, w tym realizację nowych obiektów.

Przechodząc już do projektu planu. Tak prezentuje się ten plan po zmianach. Teraz też pokrótce przedstawię główne zmiany, które zostały wprowadzone do tego projektu względem II wyłożenia. To jest fragment planu, który był w czasie II wyłożenia prezentowany. To są zmiany w III wyłożeniu, to jest m.in. dopuszczenie zabudowy bliźniaczej w terenach od MN.1 do MN.8, wprowadzenie strefy zieleni w terenie KU.2 oraz zwiększenie powierzchni biologicznie czynnej o 10 %, oraz wydzielenie terenu MN.8 – zmiana parametrów w tym terenie w związku z wydanymi pozwoleniami na budowę. Kolejny fragment w centralnej części obszaru objętego planem – to jest widok z II wyłożenia. W III wyłożeniu mamy następujące zmiany. Wydzielono nowy teren US.1 o odmiennych parametrach niż US.2. Wydzielenie terenu MWi.3 w miejscu istniejącej zabudowy wielorodzinnej oraz wyznaczenie w ramach tego terenu strefy zieleni do utrzymania i kształtowania, a także zmiana parametrów dla terenu U.6 – zmniejszono maksymalną dopuszczalną wysokość zabudowy oraz zwiększono procent powierzchni biologicznie czynnej. I kolejnym fragmentem w południowej części obszaru, fragment z II wyłożenia, to są zmiany w III wyłożeniu, czyli wydzielenie terenu MW/U.3 z terenu MW.5 – to jest dopuszczenie usług; zmiana parametrów w terenach od MW.2 do MW.3, czyli zabudowa maksymalnie do 14 m, co jest w zgodności z obowiązującym Studium; korekta linii zabudowy od strony terenów ZP – zieleni urządzonej; oraz dopuszczenie lokalizowania usług w parterach budynków w terenie MW.5. Aha, i jeszcze zmniejszenie szerokości ciągu pieszego KDX.2 – to też jest związane z wydanymi prawomocnymi pozwoleniami na budowę.

Teraz na koniec jeszcze wrócę do tych głównych założeń jakie były do sporządzanego planu, w jaki sposób ten projekt planu te założenia spełnia. Pierwszym z tych założeń było ustanowienie regulacji prawnych, które stworzą nowe możliwości inwestycyjne

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

z poszanowaniem warunków ekofizjograficznych obszaru. Zostało to spełnione poprzez wyznaczenie nowych terenów inwestycyjnych. Uszanowanie warunków ekofizjograficznych, te 3 kategorie, o których wcześniej było mówione, w tym jeden z tych terenów owych inwestycyjnych, który jest w obszarze o wysokich walorach przyrodniczych został ustanowiony z wysokim wskaźnikiem terenu biologicznie czynnego 70 %, z niskim wskaźnikiem intensywności zabudowy oraz niską maksymalną wysokością do maksymalnie 9 m. Kolejnym celem, jednym z głównych założeń było zachowanie i ochrona terenów zieleni urządzonej, w tym terenów użytkowanych w formie ogrodów działkowych, oraz wykorzystanie zielonych wnętrz kwartałów zabudowy dla potrzeb mieszkańców. Zostało to uwzględnione poprzez wyznaczenie terenów zieleni urządzonej ZP.1, ZP.3 w centralnej części wzdłuż rowu melioracyjnego, wyznaczenie terenów zieleni urządzonej ZPr.1, ZPr.4 – to są tereny przy rzece Rudawie przeznaczone pod ogólnodostępną zielen parku rzeczno, jest to też spełnienie postanowień Studium w celu ochrony wartości przyrodniczych obszarów w sąsiedztwie rzeki Rudawy. Następnie wyznaczenie terenów zieleni urządzonej ZPo.1, ZPo.4 o podstawowym przeznaczeniu pod zielen towarzyszącą obiektom budowlanym – to są tereny ogrodów działkowych oraz zielenca przy ul. Piastowskiej. Wyznaczenie także terenów zieleni urządzonej ZPi.1, ZPi.2 o podstawowym przeznaczeniu pod zielen izolacyjną – są to tereny zieleni izolacyjnej przy projektowanej planowanej Trasie Zwierzynieckiej, oraz wyznaczenie stref zieleni wskazanych do utrzymania i kształtowania w ramach innych pozostałych terenów inwestycyjnych. Kolejnym z założeń było kształtowanie układów urbanistycznych uwzględniających wielkomiejski charakter ul. Armii Krajowej. Zostało to spełnione poprzez wyznaczenie terenów przeznaczonych pod zabudowę usługową w pasie wzdłuż ul. Armii Krajowej w celu kształtowania tego układu urbanistycznego o charakterze wielkomiejskim. W terenach tych, aby nawiązać do sąsiedniej wysokiej zabudowy wyznaczono maksymalną wysokość zabudowy na poziomie 30-45 m właśnie w celu nawiązania do tej zabudowy po drugiej stronie ul. Armii Krajowej. Kolejnym założeniem jest porządkowanie obecnych i przyszłych procesów inwestycyjnych przy zachowaniu ładu przestrzennego wysokich standardów estetycznych. Zostało to zachowane poprzez wyznaczenie linii zabudowy kształtujących i porządkujących obecną i przyszłą zabudowę, wyznaczenie wskaźników kształtowania zabudowy nawiązujących do istniejącej zabudowy, określenie zasad ochrony i kształtowania ładu przestrzennego i kształtowania zabudowy m.in. poprzez zasady sytuowania obiektów budowlanych, zasad odnoszących się do elewacji budynków, kształtowania dachów i innych pozostałych. Ostatnim z założeń dla sporządzania planu było kształtowanie przestrzeni publicznych, w tym ochrona i zachowanie terenów zieleni, co zostało spełnione poprzez wyznaczenie terenów dróg publicznych, w tym projektowanego połączenia ulicy lokalnej Jana Buszka pomiędzy ul. Piastowską i Stanisława Przybyszewskiego, zapewniających obsługę komunikacyjną poszczególnych terenów oraz powiązanie z układem komunikacyjnym. Wyznaczenie dróg wewnętrznych i ciągów pieszo-rowerowych pozwalających na przemieszczanie się ludności poza obszarem głównych arterii komunikacyjnych. Wyznaczenie terenów pod planowane przedłużenie Trasy Zwierzynieckiej w kierunku południowym. Uwzględnienie projektowanej linii tramwajowej z pętli Cichy Kącik w kierunku północnym, w kierunku Azorów. Wyznaczenie terenów obsługi i urządzeń komunikacyjnych – są to tereny KU o podstawowym przeznaczeniu pod parkingi dla

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

samochodów osobowych. Wyznaczenie terenów zieleni urządzonej o podstawowym przeznaczeniu pod ogólnodostępną zielenią parku rzeczno-terenowego. Wyznaczenie terenów zieleni urządzonej – ogrody działkowe „Zieleniec” przy ul. Piastowskiej, oraz stref zieleni wskazanych do utrzymania i kształtowania. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Dziękuję bardzo. Teraz czas na dyskusję. Bardzo proszę, jeśli ktoś z Państwa chciałby zadać pytanie, to bardzo proszę o podniesienie ręki, my podamy mikrofon, będziemy prosić również o przedstawienie się, zadanie pytania, postaramy się odpowiedzieć. Kto z Państwa zaczyna dzisiejszą naszą dyskusję publiczną? Bardzo prosimy.

Gość I – p. /.../*

/.../*. Jestem właścicielem jednej z działek, która jest niestety poza planem tutaj, ale plan w jakimś stopniu, powiedzmy, nie tylko mnie, ale różnych sąsiadów tutaj też współdotyczy. I mam pytanie takie, może nie do Państwa pewnie projektantów, bo Państwo dostali wytyczne. Co spowodowało określenie takiego zakresu planu, że tylko ten obszar jest, no aż to po prostu dziwnie w tej chwili na tym obrazie, który to Państwo przedstawiacie, jest obszar tzw. zieleni urządzonej pod tzw. ogrody, która nie jest urządzona, tylko jest po prostu obszarem zielonym, zaniedbanym, oczywiście poza obszarami działek pracowniczych, i o tym terenie się, znaczy z czego to wynikało, bo po prostu prawdopodobnie... Znaczący to ma być tzw. obszar przewietrzania Miasta Krakowa, wszyscy o tym wiemy. Natomiast jeśli Państwo spojrzycie na plany tutaj, to widzimy, że w obszarze sportu istnieje hala sportowa – obiekt wysoki, przynajmniej 10-cio lub wyżej, istnieje cała zabudowa w obszarze tzw. Cichego Kącika, gdzie jest wiele domów i zabudowy, które nie przeszkadzają w przewietrzaniu Krakowa. Natomiast w obszarze tutaj przy pętli w Cichym Kąciku, który bezpośrednio jest obszarem, gdzie to powietrze na Błonia miałyby napływać od zachodu, no tam jest w tej chwili dopuszczony w planie jako obszar pod zabudowę. I takie mam właśnie pytanie... Znaczący my tu mamy obawy, mówię, jesteśmy poza obszarem planu, więc w zasadzie tutaj mamy obawy jak ta zabudowa, która jest planowana, i która tutaj jest przedstawiona wpłynie na komfort użytkowania tych obszarów, powiedzmy, zielonych w tym obszarze, no takim wygryzionym między ul. Buszka a ul. Mydlnicką, czyli całe obszary na północ od ul. Mydlnickiej.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Postaram się na to pytanie odpowiedzieć. Tutaj Państwo przedstawiając ten projekt planu nie pokazali zależności opracowywanego planu w stosunku do planów obowiązujących. Proszę Państwa, tutaj od strony południowej mamy obowiązujący plan miejscowy „Małe Błonia”, który jest planem typowo ochronnym, obejmuje właśnie i ogrody działkowe, i o te tereny możecie Państwo być spokojni, bo ustalenia tamte planistyczne jak gdyby wskazują na to, że nie ma możliwości inwestycyjnych – te tereny pozostaną dużym kompleksem zielonym, i właśnie ten kompleks zielony ma powiązanie z Błoniami, ale z Błoniami dużymi, naszymi cennymi przyrodniczo Błoniami, i ten układ, i zagadnienia związane z przewietrzaniem miasta tutaj są w 100 % zabezpieczone tamtym planem. Tutaj mamy plan trochę o innym charakterze, bo ten plan jest częściowo planem inwestycyjnym. Musimy sobie zdawać

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

sprawę, tak jak Pan powiedział, że tereny, które są wskazane u nas jako usługi sportu już w tej chwili posiadają pewne obiekty kubaturowe, ale każde ustalenia planistyczne, bo tutaj mamy mapę, mamy obszar, który wskazuje właśnie obiekt „usługi sportu”, i możecie się Państwo niepokoić, że to jest teren inwestycyjny. On jest częściowo inwestycyjny, ale przez parametry, które są zapisane w ustaleniach planistycznych są poważne ograniczenia możliwości inwestycyjnych, a jeżeli mamy usługi sportu, no to w usługach sportu oprócz hal, które są obiektami kubaturowymi, mamy duże obszary, które są zarezerwowane pod niekubaturowe, czyli pod boiska, teren w ogóle zielony, który w ogóle nie jest jakimś hamulcem związanym z przewietrzaniem miasta. Obiekty, o których Pan powiedział, budynki, całe osiedle domków jednorodzinnych po drugiej stronie, no to, to jest stan istniejący. Oczywiście to jest obszar nie objęty w tej chwili tym planem, w związku z tym dla tego obszaru ustaleń planistycznych projektanci planu nie formułowali, ale też trzeba się liczyć, nawet gdyby ten obszar był objęty planem, no to, to jest istniejąca zabudowa i taka pozostanie, natomiast to jest zabudowa o bardzo niskich parametrach, czyli nie ma jakiegoś wielkiego wpływu na ograniczenia związane z przewietrzaniem. To chyba tyle.

Gość I – p. /.../*

Ja tylko ad vocem, jeśli można. To znaczy, bo ja zrozumiałem Panią Dyrektorkę w ten sposób, że Pani myśli, że my się martwimy, że tam będzie zabudowa.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak zrozumiałam.

Gość I – p. /.../*

My się właśnie martwimy czymś innym. Dlaczego tam nie może być zabudowy domków jednorodzinnych, które są niskie, i które gwarantowałyby pewien, że tak powiem, standard mieszkania (...). Ja rozumiem, że istnieje plan...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale żebyśmy się dobrze rozumieli. Czy Pan mówi o domkach jednorodzinnych przy osiedlu przy pętli, osiedle domków jednorodzinnych tzw. Cichy Kącik? Czyli mówimy o terenach poza planem.

Gość I – p. /.../*

Ja mówię o tym, natomiast... Zgoda, poza planem, natomiast dziwi mnie właśnie, że tym planem nie został objęty obszar ul. Mydlniczkiej na północ, gdzie są...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bo on ma. Tak jak Panu powiedziałam na początku mojej wypowiedzi, część południowa – poproszę Pana o pokazanie – to jest objęty planem miejscowym „Małe Błonia”, i on jest objęty...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Gość I – p. /.../*

Rozumiem wszystko bardzo dobrze, ale rozumiem do ul. Mydlnickiej, które ma bezpośrednie połączenie z Błoniami, natomiast obszar na północ od ul. Mydlnickiej jest obszarem, który jest identyczny jak Cichy Kącik, więc tutaj dziwi mnie, że po prostu jest zakaz zabudowy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

To znaczy proszę Państwa, no my go trochę inaczej identyfikujemy, bo jeżeli mówimy... Ja za chwilę... Macie Państwo... Ja rozumiem, że w tym momencie mówimy...

Gość I – p. /.../*

Chodzi o ten obszar, właśnie o to wgrzyzienie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

To, to są ogrody działkowe. To są ogrody...

Gość I – p. /.../*

Ale tam są nie tylko ogrody działkowe, bo między ogrodami działkowymi są tereny prywatne.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Dobrze, ale ja nie odnoszę się w tej chwili do własności, tylko odnoszę się do charakteru tego obszaru. W planie miejscowym „Małe Błonia”, zresztą też w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, który jest dokumentem niezwykle istotnym z punktu widzenia polityki przestrzennej miasta, te tereny nie zostały wskazane jako tereny inwestycyjne, nie zostały wskazane jako te, które miałyby się przekształcić w ten sposób, że powstanie tam zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna o charakterze takim jaki jest tutaj Cichy Kącik. Proszę zobaczyć, to jest ten klin terenu zielonego, który przechodzi, bo przed chwilą Państwu tu pokazywałam, teraz tutaj mamy ul. Mydlnicką, potem mamy aż do rzeki Rudawy teren, który jest też wskazany w Studium jako nieinwestycyjny, tylko tym obszarem zielonym, i proszę zobaczyć, potem przechodzi to w nasze Błonia. Taka została wskazana w tym dokumencie Studium polityka i na bazie tego są opracowywane plany miejscowe, oczywiście nie ten dzisiejszy, bo ten dzisiejszy jest tak jak jest ta czerwona linia, ale on bezpośrednio graniczy z terenami, które uważamy, że powinny zostać zachowane jako tereny zieleni, i te nasze ustalenia zostały zachowane w planie „Małe Błonia”.

Gość I – p. /.../*

Ale równocześnie – znów ad vocem wejdę w słowo – że na tym samym terenie sąsiadującym firma Garden Lane chyba na ul. Przybyszewskiego i na ul. Buszka wybudowała kilka budynków wielorodzinnych, i te budynki nie przeszkadzają w przewietrzaniu miasta. Ja rozumiem Panią Dyrektor, powiedzmy, obszary przy Rudawie, żebyśmy się wszyscy dobrze rozumieli, na południe. On może być terenem... O, proszę pokazać, jeśli tam można. Na południe od ul. Mydlnickiej. Oczywiście to jest teren ekologiczny przewietrzania,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

natomiast na północ od ul. Mydlnickiej, nie rozumiem zupełnie, to jest taka po prostu, no wgryzienie wewnątrz struktury, powiedzmy, urbanistycznej, która jest po prostu zabudową, no jakieś ograniczenie. Dlaczego akurat ten obszar jest w Studium...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Proszę Pana... Tak. Natomiast dzisiaj nie będziemy o tym mówić, dlatego że...

Gość I – p. /.../*

Ja rozumiem, tylko zgłaszam uwagę taką.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

...do przyszłego Studium. Proszę pamiętać, że do końca tego miesiąca, do 31 grudnia są zbierane wnioski do dokumentu zmiany Studium uwarunkowań. Jeżeli Pan ma taki wniosek, to proszę przelać go na papier. Druk pomagający Państwu sformułować wnioski możecie Państwo znaleźć na stronie Biura Planowania Przestrzennego, ale oczywiście może Pan tą swoją myśl wyrazić indywidualnie.

Jak chodzi o inwestycje, o których Pan przed chwilą mówił, które zostały wybudowane na obszarze, to proszę pamiętać, że do czasu, kiedy nie będzie uchwalony ten plan, o którym dzisiaj mówimy, inwestycje na obszarze były realizowane na warunkach decyzji ustalającej warunki zabudowy, bo tak mówi prawo. Jest taki dualizm prawny, że jeżeli nie ma miejscowego planu, to WZ-ki są podstawą do określania warunków, na których potem inwestor dostaje decyzję pozwolenia na budowę. I jak gdyby ciężko nam się w tej chwili odnosić, myślę, że jest zgodnie również z prawem, bo jest tam w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, mamy art. 61, i Prezydent Miasta Krakowa wykonując analizy tzw. sąsiedztwa, mówiąc w skrócie, wydaje warunki, i te obiekty powstały na tych przepisach, i my już je mamy jako istniejące. Natomiast proszę zauważyć, w polityce przestrzennej miasta jakim jest Studium, te tereny były wskazane jako tereny inwestycyjne, więc one, te budynki, tam też nie powstały w sposób przypadkowy, bo to są tereny inwestycyjne w Studium, także...

Bardzo proszę następną osobę.

Gość II – p. /.../*

Moje nazwisko /.../*. Ja jestem mieszkańcem ul. Przybyszewskiego /.../*, i tutaj mam uwagę w stosunku do planowanego przebiegu tej budowy ul. Buszka, przedłużenie od basenu AGH aż do ul. Przybyszewskiego. Proszę Państwa, jeżeli ta ul. Buszka będzie wybudowana i to połączenie będzie z ul. Przybyszewskiego, to automatycznie przejmie całkowicie ruch od ul. Piastowskiej, ten ruch, który teraz odbywa się po ul. Armii Krajowej w kierunku zachodnim przejmie ta ulica, i ona się znajduje, przechodzi między działkami. Ja jestem mieszkańcem Przybyszewskiego /.../*, wybudowany jest kompleks Garden Lane, obok, tj. Buszka 27, i tam widzę taki żółty teren na prawo, żółty teren to też chyba jest proponowany do zabudowy.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie, wręcz odwrotnie. To jest kolor zielony, który rzeczywiście może być tak odczytywany jako żółty, i jest to teren zielony, tzn. mówiąc potocznie zielony – teren nieinwestycyjny oznaczony symbolem Z, czyli zieleni urządzona.

Gość II – p. /.../*

No właśnie, i dlaczego upieracie się Państwo właśnie, aby przedłużyć tę ul. Buszka?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Proszę Pana, ja postaram się, żeby o szczegółach powiedział projektant, natomiast z mojej wiedzy wynika, że wydana została na bazie specustawy decyzja tzw. ZRID, i w związku z tym projektanci planu tą decyzję, która jest decyzją już rozumiem ostateczną, przełożyli na ustalenia planistyczne, ale bardzo proszę, jeśli Pani projektant szczegóły, to bardzo proszę.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

Szanowni Państwo, po pierwsze... Odwołam się do tego co Pan powiedział, że przejmie ta ulica cały ruch tutaj z Armii Krajowej.

Gość II – p. /.../*

Nie cały, część ruchu.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

No właśnie, to jest niemożliwe, żeby przejęła cały, tak, to myślę, że to jest sprostowanie. Proszę Państwa, tutaj jak Państwo widzicie jest ogromny teren, gdzie powstaje zabudowa wielorodzinna, i gdzie dalsza jest możliwa do realizacji zgodnie ze Studium. W tej strefie mamy zabudowę usługową do 45 m – to jest teren, który podlega mocnej zabudowie, mocnemu wykorzystaniu. Nie jest możliwe, aby cały ten teren był obsługiwany tylko przez tą jedną ulicę, również musi mieć wyjazd tutaj na ul. Piastowską. Tak poprawnie się projektuje układ komunikacyjny, że nie robi się jednego połączenia, tylko zawsze tereny powinny mieć możliwości różnych wyborów dojazdu, ponieważ to po pierwsze, również zapewnia bezpieczeństwo, a poza tym prawidłową obsługę, bo zawsze jak jedziemy i widzimy, że gdzieś jest zakorkowane, możemy pojechać, możemy wybrać po prostu inną trasę. Rozumiem, że Państwo tutaj w tej chwili tej drogi nie macie, wobec czego pewnie oczekiwaliście, że jej nie będzie, natomiast my projektując cały ten obszar i rozwiązując tutaj komunikację poprawnie musieliśmy myśleć o takim docelowym prawidłowym obsłudze całego tego terenu, który byłby przede wszystkim bezpieczny, bo jeżeli wyobraźmy sobie jakiś pożar czy inną tego typu okoliczność, musimy mieć możliwość obsługi, ponieważ tutaj będzie bardzo wielu mieszkańców mieszkało. Mieliśmy również zapewniony wcześniej tutaj też dojazd w tę stronę, ale rzeczywiście ze względu na to, że mieszkańcy uważali, że to byłoby

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

nadmiernie, został tylko ten jeden zapewniony. Ten kwartał jak Państwo widzicie jest ogromny, on ma z tego co pamiętam kilkaset metrów, gdzieś koło 600 m długości, wobec czego to jest bardzo duża odległość jak na odległość między skrzyżowaniami, tak więc, no to jest po prostu rozwiązanie, które jest bezpieczne i poprawne dla Państwa bezpieczeństwa, tak, i dla obsługi komunikacyjnej.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Jeszcze chciałem nadmienić...

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

Aha, jeszcze dodam może, że jeszcze inną kwestią jest oczywiście organizacja ruchu, bo teraz kto tam będzie mógł jeździć, na jakiej zasadzie, z jaką prędkością, to, to wszystko można uregulować, tym, którzy mieszkają obok, no możliwie ten ruch uspokoić, żeby była możliwość przejazdu, ale nie na takiej zasadzie jaką mamy na tych trasach głównych.

Gość II – p. /.../*

O ile można jeszcze.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

Oczywiście, że tak.

Gość II – p. /.../*

I taką uwagę mam do tego. Czy można by tą ul. Buszka pozostawić do tego zielonego trójkąta, przebudować ją tylko do tego zielonego trójkąta, tak, aby była możliwość wyjazdu awaryjnego z tych przestrzeni, które teraz zaczynają się zabudowywać, bo tam jest bardzo dużo budynków planowanych, ten deweloper zaczął budowę, i nie przedłużać jej do końca działek, nie przedłużać, tylko żeby był awaryjny wjazd ewentualnie w razie jakiegoś zagrożenia, żeby to nie był pełny ciąg drogowy.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

To jest kwestia organizacji ruchu. Proszę Państwa, w tym planie, który jest obowiązujący tutaj na Błonia, tak, na „Małe Błonia”, tę drogę również mamy wrysowaną, więc ona była planowana tutaj od bardzo dawna jako droga też obsługująca te obszary. To nie jest, że tak powiem tylko nasz pomysł, tylko jest to jakaś myśl planistyczna, która tutaj w tych dokumentach do tej pory obowiązujących cały czas jest podtrzymywana.

Gość II – p. /.../*

Bo dotychczas ten ciąg pieszo-rowerowy między działkami, on jest bardzo ruchliwy, bardzo dużo rowerzystów przejeżdża tamtędy, samochody do działek też nielegalnie przejeżdżają.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Ja tam mieszkam od 3 lat i przemieszczam się w kierunku pętli do Cichego Kącika i wiem jaki tam jest ruch. W momencie, kiedy... Nawet nie zaplanowaliście Państwo tam ścieżki rowerowej, tylko normalną drogę.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

Jest ścieżka rowerowa również.

Gość II – p. /.../*

Nie, nie jest planowana z tego co wiem, ścieżka rowerowa nie jest planowana.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

Jest planowana.

Gość II – p. /.../*

Tylko chodniki dwustronne.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

Jest planowana ścieżka.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarek-Michniak

Proszę Państwa, tak jak ja powiedziałam, była tam wydawana decyzja ZRID-owska, i może Pan się odnosi do tamtego dokumentu, bo tutaj tak jak projektanci mówią, jest planowana ścieżka rowerowa.

Natomiast odnosząc się do ewentualnie przerwania tego ciągu. Oczywiście, zawsze można, tylko to są tzw. sięgacze i z punktu widzenia urbanistycznego to nie jest najlepsze rozwiązanie. Projektanci tutaj zaproponowali to rozwiązanie, które wydawało się, że w mieście już zostało skonsultowane, no bo jeżeli została wydana decyzja, a my projekt planu proszę Państwa musimy mieć uzgodniony chociażby z zarządcą drogi, a w tym momencie z dawnym ZIKiT-em, i takie uzgodnienie w takim przebiegu jaki w tej chwili jest tutaj pokazany przy tym III wyłożeniu, mieliśmy uzgodnione z ZIKiT-em, więc... No nie, dlatego mówię dawnym ZIKiT-em. My... Nie, proszę Państwa, ale nie, emocje zostawmy sobie. Ja powiedziałam, że myśmy z ZIKiT-em, tak, myśmy mieli z ZIKiT-em, bo w momencie, kiedy myśmy uzyskiwali opinię i uzgodnienia do tego planu, jeszcze ZIKiT istniał, ale to akurat czy się nazywa ZIKiT czy się nazywa inaczej, nie ma znaczenia, z zarządcą dróg. Proszę Państwa, po to my się m.in. dzisiaj spotykamy tutaj, żeby wysłuchać Państwa uwag. Jeżeli Państwo nie akceptujecie pewnych rozwiązań tego projektu planu, to po to jest ten czas pisanie uwag, że Pan Prezydent będzie znał oczekiwania mieszkańców i będzie rozpatrywał te Państwa uwagi, będzie miał za, będzie miał przeciw, i wtedy tego 25 stycznia zobaczycie Państwo, w którym kierunku poszły rozstrzygnięcia.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Kto z Państwa...? Pani chyba, bo potem jest Pani, która jest rząd wcześniej.

Gość III

Dzień dobry Panie Prezydencie, dzień dobry Państwu. Tak się składa, że od 50 lat mieszkam przy ul. Piastowskiej. Ten teren nie jest mi obcy, a raczej bardzo bliski. Jeżeli chodzi o korzystanie z drogi, to tak przy okazji na marginesie, dla rekreacji dla rowerów to raczej Mydlnicką albo wałami Rudawy można było się przejechać, bo dużo przyjemniej, a tam w ogóle nikt nie jeździ, bo były tereny zapuszczone. Teraz działkę mam dolegającą do ul. Buszka, niedaleko z sąsiadem Pana, 10 lat temu uprawialiśmy te działki, mieliśmy pakamery, które nam wandale spalili, musieliśmy zapłacić mandaty, uprzątnąć na własny koszt, i na dzień dzisiejszy tam wagarują bezdomni i doszło do degradacji kompletnej tego terenu. Mało tego, niewspomniane, że jest przygotowana budowa tu jak łączy się kolor pomarańczowy z kolorem żółtym nad ul. Mydlnicką, gdzie poniżej jest karczma, budynek znany, prawda, w sensie jakichś takich restauracji, itd., i tam już jest zrobiona droga, i nawiezione bardzo dużo kamienia i materiałów budowlanych pod podobno hotel. W tym miejscu, tak. Tak, że nie wszystkie Państwu są wiadomości wiadome, prawda, a to co my przezywamy na żywo i w terenie, w sensie degradacji terenu, to z Pana sąsiadem, ciężko się napracował kiedyś na własnej działce, to mu wszystko spalili, zdewastowali, i rodzinie starają się o to, żeby odzyskać pod odpowiednie walory terenu, nie tylko korzyści dla siebie, ale dla społeczeństwa. Tereny zielone, ale w głębokim tego słowa pojęciu, albo domki jednorodzinne, albo niech miasto wykupi nasze tereny.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarek-Michniak

Ja rozumiem, że to był głos w dyskusji.

Bardzo proszę.

Gość IV – p. /.../*

Dzień dobry. Moje nazwisko /.../*. Ja mieszkam tutaj w okolicy i chciałam zapytać o dwie rzeczy. I bardzo przepraszam, być może taka informacja już padła, ale się spóźniłam, więc nie wiem. Chciałam zapytać o kawałek dalej. Jakie są plany w stosunku do ul. Brązowniczej? Czy ona będzie przedłużona, gdzie ona się ma łączyć...? No właśnie, bo nie widzę dokładnie, który to jest moment. Czy będzie przedłużona w stronę, nie wiem, tego tunelu planowanego, w którym momencie ona tam ma gdzieś wejść czy się połączyć? O to chciałam zapytać, o Brązowniczą.

I jeszcze. Jakiego rodzaju zabudowa jest planowana, bo tam jeszcze są chyba dwie wolne działki z tego co kojarzę, między ulicą właśnie Brązowniczą a Odlewniczą? To jest ten odcinek tutaj powyżej. O, to. Tak. Jakiego rodzaju tam może powstać zabudowa? Takie mam dwa pytania. Dziękuję.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Tak, odnośnie ul. Brązowniczej. Planowane jest jej połączenie z przedłużeniem ul. Buszka, tutaj skrzyżowaniu z ul. Przybyszewskiego, a w kierunku projektowanej Trasy Zwierzynieckiej tu jest ślepe zakończenie i projektowany jest parking, który... Nie, nie, to jest ślepe zakończenie i obsługa tutaj tych działek, oraz projektowanego parkingu, który ma obsługiwać ten park projektowany nad rzeką Rudawą. A odnośnie tego terenu wolnego między Brązowniczą a Odlewniczą, tutaj jest projektowana zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, wolnostojąca, z dopuszczeniem zabudowy bliźniaczej.

Gość IV – p. /.../*

Czyli to jest jaka wysokość?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Odnośnie wysokości to sekundkę, bo nie znam na pamięć.

Gość IV – p. /.../*

Mam na myśli piętra. Ile to jest...?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Do 12 m.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Z tym, że przy 12 m, jak przy każdej wysokości, o której mówimy, to mówimy o maksymalnej wysokości zabudowy, czyli z urządzeniami technicznymi. Czyli jak np. dach 2-spadowy, no to urządzenia, które się znajdują nie mogą przekroczyć tej wysokości.

Gość IV – p. /.../*

Ale jednorodzinna ma ta wysokość?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak, jednorodzinna.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Tak, zabudowa jednorodzinna.

Gość IV – p. /.../*

Dobrze, dziękuję.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy.

Gość V – p. /.../*

Dzień dobry. /.../*, Kraków dla Mieszkańców. Ja 2 pytania, pierwsze do Pani projektantki, drugie do Pana Prezydenta Muzyka. Pierwsze do Pani projektantki, bo bardzo się zaciekałem, jak według Pani ścieżka pieszo-rowerowa, po której jeżdżą rowery, z dziećmi często, po której spacerują ludzie, będzie mniej bezpieczna? Albo inaczej. Ta nowa inwestycja, czyli ta dwupasmowa, pełnowymiarowa droga będzie bezpieczniejsza dla mieszkańców, tzn. jak droga z samochodami będzie bezpieczniejsza dla mieszkańców niż ścieżka pieszo-rowerowa, szczególnie dla naszego zdrowia? Bardzo bym prosił o wyjaśnienie, bo dość ciekawie zabrzmiała ta teoria.

I do Pana Prezydenta Muzyka drugie pytanie. Ponad 1 500 mieszkańców złożyło petycję, aby tej drogi nie budować. No i pytanie do Pana: co Pan z tymi podpisami mieszkańców zrobił, bądź zrobi w przyszłości? Bardzo dziękuję.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

To ja pierwsza. Proszę Państwa, tutaj funkcjonowało między ogrodami działkowymi takie przejście, gdzie rzeczywiście chodzili ludzie i jeździły rowery, ale w momencie, kiedy tutaj nie było zabudowy wielorodzinnej, tak? Tutaj powstało bardzo dużo zabudowy, która tak jak powiedziałam, na jednym sięgaczu prowadzącym do Armii Krajowej na ul. Przybyszewskiego byłaby obsługiwana tylko w jednym kierunku. Ten pomysł z przebiegiem do Piastowskiej jest w obowiązującym planie „Małe Błonia” i w innych opracowaniach, jest to inwestycja planowana przez zarząd dróg już od dawna, i wiąże się z pojawieniem się zabudowy w tym rejonie. Póki tej zabudowy nie było, nie odczuwało się potrzeby jej wyjazdów.

Gość V – p. /.../*

Jak ścieżka pieszo-rowerowa może być mniej bezpieczna? Czy inaczej. Jak droga pełnowymiarowa dla samochodów może być bezpieczniejsza niż ścieżka pieszo-rowerowa, bo tak Pani odpowiedziała, i o to pytałem.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

Znaczący nie, ja powiedziałam, że ta droga zapewni bezpieczeństwo mieszkańcom całego tego obszaru. To mówiłam. Czyli, że ci mieszkańcy w razie pożaru czy jakiegoś wydarzenia mają możliwość i wyjechać tędy, i tędy, tak, to mówiłam. Natomiast inną kwestią jest organizacja taka, żeby w pasie drogowym była bezpieczna ścieżka pieszo-rowerowa, tak, żeby nie stała w kolizji z jezdnią, oczywiście, ale tutaj mówimy o drodze lokalnej, gdzie mamy jedną jezdnię 6-metrową, gdzie każdy pas ma po 3 m, każdy pas ruchu. Ta droga ma 12 m, więc w

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

niej się spokojnie mieszają jeszcze chodniki, ścieżka, może być również pas zieleni oddzielającej, tak że to wszystko da się zorganizować.

Gość V – p. /.../*

Tylko tego nie chcą mieszkańcy. Panie Prezydencie.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Proszę Państwa, to znaczy tak, jeżeli chodzi o treść tej petycji, ja powiem szczerze, ja jej nie znam, dlatego że to nie trafiło do Biura Planowania Przestrzennego, natomiast to oczywiście nie ma żadnej przeszkody w kontekście tej informacji, którą Pan udzielił, żeby się z tą petycją zapoznać. Ja mogę Państwa zapewnić w jednym przypadku, że jeżeli jest – przynajmniej ja mam taką praktykę – jeżeli wpływa do mnie petycja, bez względu na to ile jest osób podpisanych pod tą petycją, to oczywiście należy się nad nią głęboko pochylić, ale równocześnie w kontekście pewnych takich założeń, nad którymi pracują eksperci, również w zakresie układu komunikacyjnego. Ja doskonale rozumiem Państwa, że tak powiem tutaj obawy w stosunku do tych rozwiązań, bo Państwo jak gdyby oczekujecie pewnego rodzaju zachowania pewnych rozwiązań, które nie zmieniają charakteru czy klimatu tej okolicy. Ja to tak odbieram. Być może jest to zły odbiór, natomiast planowanie przestrzenne bardzo często związane jest z proponowaniem, podkreślam jeszcze raz, z proponowaniem pewnych rozwiązań, i wynik, że tak powiem, koncepcji, która tutaj została przedstawiona, to jest nie tylko program autorski autorów planu miejscowego, to jest plan miejscowy w fazie przygotowywania do tego typu konsultacji społecznych, wymaga również uzyskiwania pewnych opinii i uzgodnień, i my oczywiście możemy w tym momencie dyskutować, i po to jest to spotkanie. Ja dziękuję na przykład za każdy głos w tej dyskusji, również tą informację, o której tutaj Pan wspominał, że 1 500 osób z tego terenu złożyło petycję, która wskazuje na to, że nie chcecie Państwo, żeby ul. Buszka w ten sposób przebiegała, miała tego typu charakter.

Gość V – p. /.../*

Warto sprawdzić czemu do Pana nie dotarła.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

To mnie się wydaje proszę Państwa, to nie jest kwestia...ja tutaj postrzegabym jakiejś spiskowej teorii dziejów, że miała nie dotrzeć. Natomiast proszę Państwa, jedna rzecz, która dla mnie jest istotna.

Gość V – p. /.../*

Panie Prezydencie, podpisał się Pan pod odbiorem tej petycji, tu właśnie dostałem informację.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Wie Pan, problem jest taki, że jeżeli...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Gość V – p. /.../*

Nawet pod odpowiedzialnością, przepraszam.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Nie, nie, nie proszę Państwa, jeżeli ja uzyskuję tego typu informację, to nie jestem w stanie Państwu w tym momencie, biorąc pod uwagę ilość dokumentów jakie przewija się również przez moje biurko codziennie, odpowiedzieć w sposób wiążący, że ja z tym dokumentem na pewno się zapoznałem. Jeżeli będę miał się możliwość jeszcze raz z nim zapoznać, to na pewno się nad tym pochylę. Natomiast nie ulega proszę Państwa wątpliwości, to co powiedziałem przed chwileczką, że my dostajemy pewnego rodzaju koncepcję rozwiązań. Tak jak Pani Dyrektor tutaj wspomniała, rozwiązanie, które, była jeden z Panów zaproponował w formie takiego sięgacza, prawda, tzn. że jakby jest przewidziany dojazd do określonego terenu, jest permanentnie krytykowany przez wszystkich specjalistów do spraw układu komunikacyjnego. To proszę Państwa, ja rozumiem Państwa opór przeciwko tego typu rozwiązaniom, natomiast generalnie bardzo często jest tak, że tzw. sięgacze, to jest z punktu widzenia eksperckiego rozwiązanie najgorsze z możliwych.

Głos z sali

(...).

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Proszę Pani, no wszystko jest możliwe.

Gość V – p. /.../*

Ale Panie Prezydencie, nie eksperci tam mieszkają, tylko ludzie.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Natomiast jest pytanie takie, czy w planowaniu przestrzennym dążymy do jakiegoś rozwiązania kompleksowego, które ma uwzględniać ten obszar nie jako wyspa, ale jako pewien fragment miasta, czy dążymy do rozwiązania, które po prostu ma kompleksowo jak gdyby uregulować pewną kwestię, bo proszę Państwa, to spotkanie ma temu służyć, prawda? Państwo artykułujecie swoje wątpliwości, ja powiem szczerze, w miarę czasu staram się oczywiście uczestniczyć w tego typu konsultacjach społecznych, bo one dają mi najbardziej bym powiedział pożądaną obraz rzeczywistości. Często to co jest zapisane w samych uwagach do planu miejscowego nie odzwierciedla, bo często jest tak, że papier nie zawsze odda to co chciało się nieraz wyrazić w tejże uwadze, więc tego typu spotkanie dla mnie jest bardzo cenne, natomiast, no przyznam się szczerze, naprawdę nie pamiętam tej petycji z tymi 1 500...

Gość V – p. /.../*

Zapamięta już Pan Prezydent, że mieszkańcy nie chcą ul. Buszka?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

To na pewno, to nie ulega wątpliwości. Zresztą...

Gość V – p. /.../*

Do dwóch razy sztuka, tak, uda się tym razem.

Głos z sali

(...).

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Nie proszę Pana. Nie, nie. Proszę Państwa, to znaczy tak...

Gość VI

Jeżeli jest już droga Armii Krajowej, a później będzie przejście przez tunel, również główna droga, to dlaczego się upierają projektanci i decydenci na budowę grubej ul. Buszka, która wbija się między budynki, które już stoją, i ona będzie tak blisko pod budynkami, że zrobi dla nas totalny dyskomfort. My tam chcemy mieszkać w jakichś dobrych warunkach. To nie jest tak, że my mamy, i czy decydenci chcą zrobić drogi dobre dla kierowców, my tam po prostu mieszkamy na co dzień, i my sobie nie życzymy, żeby było takie duże natężenie ruchu pod naszymi oknami. Co innego jak jest ul. Armii Krajowej, gdzie już budynki są odsunięte i tam jest rzeczywiście duża intensywność ruchu, niech sobie zostanie tam, a tutaj chcemy co najwyżej uważam, że powinien być ruch jakiś taki pieszo-jezdny, ale ze wskazaniem, że głównie chodzą ludzie na spacer i rowery. Takiej drogi sobie nie życzymy. I na razie złożyliśmy 1 500 podpisów i będziemy protestować agresywniej. Są inne drogi, agresywniejsze ich protestów. To tyle. Jesteśmy bardzo niezadowoleni i zniesmaczeni takim traktowaniem nas, że nawet Pan, 1 500 ludzi podpisało, Pan podpisał odpowiedź na to, i Pan nie wie o czym Pan mówi? No to jest tragedia przecież. Pani się powołuje na decyzje ZIKiT-u.. ZIKiT był taki dobry, że go „rozpieprzył”(…). I my mamy na „rozpieprzonym” coś budować? Przecież to jest nie do pomyślenia. To tyle.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Proszę Pana, ja powiem tak. Ja rozumiem, że Pańskie, że tak powiem wypowiedź, ma Pan prawo być wzburzony, natomiast ja mogę powiedzieć tak, że potwierdzam jeszcze raz, jeżeli Pan oczekuje ode mnie, że ja w tym momencie dokładnie pamiętam, zwłaszcza w sytuacji, jeżeli petycja nie wpływa do tego pionu, który ja reprezentuję, no to ja nie jestem w stanie Panu w tym momencie uzasadnić jak gdyby swojego stanowiska. Proszę Państwa, ja może powiem w ten sposób. Jeżeli ta petycja bezpośrednio, ja potwierdzam odbiór, do wiadomości pewnych rzeczy, natomiast to nie jest moment, kiedy my rozstrzygamy jakby sugestie, które są zawarte w tej petycji. Po to służy to spotkanie. Pan wyraził swój pogląd. Ja mogę powiedzieć Państwu jedną rzecz, że planowanie przestrzenne z mojego formalnego punktu widzenia polega na uwzględnieniu zarówno potrzeb mieszkańców, bo oni są w centrum w zakresie tego obszaru, ale równocześnie trzeba ten plan miejscowy postrzegać w kategoriach

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

szerszych, czyli planowania całego miasta, i jeżeli są jakiegokolwiek przeszkody, które by uzasadniały, że nie może być poprowadzone Buszka w ten sposób, bo np. nie ma potrzeby, nie ma potrzeby biorąc pod uwagę pewne rozwiązania komunikacyjne, to jestem przekonany, że ta uwaga zostanie Państwa uwzględniona. I to nie mówię dlatego, żeby uspokoić atmosferę, bo ja zapewniam Pana, że na mnie, że tak powiem, zapewnienia co do tego, że Pan będzie, czy Państwo będziecie bardziej agresywniej jakby protestować, to ja mogę powiedzieć tak, no to jest Państwa wybór, sposób jak gdyby artykułowania swoich poglądów na temat planu miejscowego. Wydaje mi się, że spotykamy się tutaj w takiej formule, żeby właśnie wysłuchać Państwa uwag, natomiast nie po to, żeby ta atmosfera jakby w pewnym sensie odslaniała na punkt dalszy kwestie merytoryczne, bo spotkaliśmy się tutaj w sprawach merytorycznych, żeby poznać Państwa opinie na ten temat. Tak, że ja nie za bardzo widzę potrzebę tego typu akcentowania, ale to jest moja wypowiedź w stosunku do Pana, konkretnie Pana.

Głos z sali

(...).

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Oczywiście. Oczywiście, więc ja to stwierdziłem. Natomiast ja po prostu zachęcam do tego, żeby ta dyskusja, tak jak Państwo np. wyrażacie swoje obawy czy opinie, dla mnie jest to cenna informacja.

Głos z sali

(...).

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Bardzo bym prosił, ale ja nie przypominam sobie, żeby ja napisał, że musi być ul. Buszka. No nie, nie, chwileczkę.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo, może ja jeszcze coś dodam. Mamy sytuację następującą, że tak jak na początku powiedziałam, to jest III wyłożenie do publicznego wglądu. Prezydent Miasta Krakowa rozpatrywał poprzednie uwagi po wyłożeniu nr II, i te podpisy Państwo nie składaliście wtedy, kiedy był okres składania uwag do poprzednio wyłożonego projektu planu. I z tego co ja pamiętam, ale może też się mylę, akcja i Państwa niezadowolenie związane z poprowadzeniem tej ul. Buszka jako ciągłości było związane z uchwałami Rady Miasta Krakowa, związane z przekształceniem i nadaniem statusu dróg publicznych, i tych uchwał było 40-parę, i radni m.in. chyba ul. Buszka potraktowali jako ulicę publiczną, i wtedy pojawiła się ta petycja związana z przebiegiem ul. Buszka jako pewnej ciągłości, znaczy nieprzerywania, tylko jako ulicy, która ma pewien ciąg, i myślę, że Prezydent w związku z tym, nawet gdyby chciał odnieść się do Państwa tych uwag, tych 1 500 pism, które wpłynęły, to proceduralnie nie miał takiej możliwości, bo był po rozpatrzeniu poprzednio złożonych uwag, czyli to był okres, w którym projektanci po rozpatrzeniu tych uwag, które wpłynęły

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

wtedy, a uwag dotyczących Buszka było dosłownie parę, i nie było jakiegoś wrażenia, że jest jakiś problem związany z ciągłością tej ulicy. Tak jak powiedziałam na samym początku, dlaczego w ogóle ciągłość tej ulicy się pojawiła w projekcie planu? Bo były to konsekwencje wcześniej wydanej decyzji ZRID-owskiej. Czyli w tej chwili, jeżeli Państwo przełożycie te swoje uwagi na pismo, Pan Prezydent będzie te uwagi rozpatrywał.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Miałbym prośbę. Czy ktoś z Państwa może ma tą odpowiedź, którą ja potwierdziłem odbiór, bo nie ukrywam, że chętnie bym w tym momencie chciał Państwu konkretnie odpowiedzieć na tą kwestię, bo, nie wiem, któryś z Panów chyba, bo chciałbym wiedzieć w czym jest jak gdyby problem, że ja podpisałem odbiór petycji... Odpowiedź, tak? Ale odpowiedź...

Głos z sali

Proszę bardzo.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Jeżeli mogę. Bardzo dziękuję Panu.

Gość VII

Odnosnie jeszcze tego trójkąta malutkiego, który jest... O, właśnie. Ja mam takie pytanie, bo jeżeli on jest przeznaczony na tereny zielone, to ja chciałem zadać pytanie, to dlaczego w tym momencie deweloper skupuje tam działki, bo te działki są tam skupowane, teraz w jakim celu, tak? Bo jeżeli deweloper, to ja rozumiem, że...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Może chce Państwu urządzić tam park kieszonkowy?

Gość VII

Wie Pani co, ja jakby nie do końca wierzę w to.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

No, ale jak my możemy odpowiedzieć na to pytanie. My planistycznie chcemy ten teren ochronić przed nową zabudową i takie ma to przełożenie na rysunek planu.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie zrobi sobie prośbę Pana intensywności, dlatego że wskaźniki intensywności zabudowy są liczone dla poszczególnych obszarów, i w związku z tym, jeżeli liniami rozgraniczającymi ten teren jest wyznaczony jako ZP, to on nie jest nawet powierzchnią biologicznie czynną, tak że tutaj nie ma tej obawy.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Gość VIII – p. /.../*

Przepraszam bardzo, odnośnie tego, bo ja przedtem podnosiłem rękę, o czym innym chciałem, ale nawiązując do Pana pytania. Jak wcześniej Pani Dyrektor była uprzejma powiedzieć, że dotychczasowa zabudowa, która powstała... Ja przepraszam, Jacek Szopa, nie przedstawiłem się. Ja mieszkam tam i pracuję, ale to jest akurat mniej istotne w tym momencie. Jeżeli nie było uchwalonego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to dotychczas realizowane inwestycje były robione na podstawie WZ-ty.

To teraz nawiązując do Pana pytania i informacji, że jakiś deweloper skupuje na tym trójkącie działki. Jeżeli ten obecny plan, który Państwo przygotowali i my go teraz dyskutujemy, i zapewne będzie przez jakiś czas procedowany, to jaką mamy gwarancję, że dopóki plan nie zostanie skutecznie uchwalony, deweloper, który w międzyczasie skupi tam działki nie otrzyma WZ-ty i nie postawi czegoś?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie macie Państwo 100 % gwarancji, dlatego że jeżeli złożą wniosek do Wydziału Architektury teraz i będzie ta inwestycja projektowana na tym obszarze tutaj ZP, to będzie taka sytuacja, że Wydział Architektury zwróci się do Biura Planowania Przestrzennego jak wygląda sytuacja w projekcie planu, i my jako Biuro Planowania odpowiemy Wydziałowi Architektury, że jest to zamierzenie niezgodne z projektem planu, i na 9 miesięcy Wydział Architektury może zawiesić postępowanie WZ-tykowe. I można powiedzieć, że będziecie Państwo prawie pewni, że na to 9 miesięcy zostanie zawieszona postępowanie, natomiast po 9 miesiącach, jeżeli my nie skończymy procedury opracowania planu, nie zostanie plan uchwalony przez Radę Miasta Krakowa i nie wejdzie w życie, to na tym terenie, no bo oczywiście po 9 miesiącach będzie odwieszona postępowanie WZ, znaczy zawieszenie postępowania WZ-tykowego, i jeżeli w tym czasie zdąży dostać tą WZ-tykę i dostać pozwolenie, które będzie ostateczne, no to będzie mógł wybudować swoją inwestycję. Czyli czas z punktu widzenia tego, aby ten teren został ochroniony inwestycyjnie, lepiej, żeby plan został uchwalony.

Gość VIII – p. /.../*

Rozumiem. Znaczący nie, postępowanie będzie zawieszona na 9 miesięcy, natomiast...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

(...) musi, natomiast praktyką Urzędu Miasta Krakowa jest to, że w takich przypadkach, bo po to się zwraca Wydział Architektury do Biura Planowania, że praktyką jest to, że potem zostaje postępowanie zawieszona.

Gość VIII – p. /.../*

Pan Prezydent zapoznał się z pismem i zapewne chciał powiedzieć, a ja bym wrócił do tematów, w którym wcześniej...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Jeżeli Państwo pozwolą. Faktycznie zapoznałem się z pismem, tak, teraz sobie przypominam treść tego pisma. Nie ukrywam, że jakby ta informacja o tym, że 1 500 osób jest podpisanych pod tą petycją, troszeczkę bym powiedział inaczej ja już odbieram charakter tej mojej odpowiedzi, natomiast to nie zmienia postaci rzeczy, że, jakby przybliżając troszeczkę może kuchnie pracy Zastępcy Prezydenta ds. rozwoju. Jeżeli ja otrzymuję jakby pewną propozycję odpowiedzi, która jest wypadkową różnego rodzaju opinii i organów, to mówiąc delikatnie, jeżeli nie dostrzegam pewnej sprzeczności, to staram się jak gdyby taką odpowiedź udzielić, i w tym momencie, ja oczywiście mogę potwierdzić jak gdyby treść tego pisma, natomiast to nie zmienia postaci rzeczy, że w kontekście dzisiejszej jakby wypowiedzi trzeba się będzie po prostu nad tym jeszcze raz pochylić, i to naprawdę jeszcze chciałem podkreślić, nie z powodu jakby, nie chcę użyć złego określenia, ale nie z powodu informacji, że forma protestu może przybrać bardziej, że tak powiem, ekspresyjny charakter, bo to jest jakby, my się spotykamy nie tutaj po to, żeby ogniskować pewne tematy, tylko po to, żeby w ramach konsultacji społecznych z Państwem szukać takiego rozwiązania optymalnego. Ja staram się Państwu przedstawić również stanowisko od tej strony, że jeżeli pochylam się nad rozpatrzeniem uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego... Ja jestem z wykształcenia prawnikiem, zasiadają urbaniści z określonymi uprawnieniami, zasiadają drogowcy, którzy przedstawiają swoją opinię w zakresie rozwiązań komunikacyjnych nie patrząc, od razu to mówię, na kwestie własnościowe, na kwestie związane z pewnymi odczuciami, bo to tak należy powiedzieć, oni dają odpowiedź czy z punktu widzenia obsługi komunikacyjnej projektowanej funkcji dla danego obszaru to rozwiązanie jest optymalne, czy też nie. I teraz, jeżeli uzyskujemy informację, że to jest rozwiązanie optymalne, takie rozwiązanie pojawia się w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale po to jest właśnie etap konsultacji społecznych, który odbywa się w terminie składania jakby uwag do projektu miejscowego planu, żeby Urząd miał możliwość zapoznać się z odbiorem tych rozwiązań, które może się okazać, że z punktu widzenia jakby pewnego branżowego podejścia są jak najbardziej uzasadnione, ale nie są akceptowalne społecznie. I proszę Państwa, plan miejscowy to nie jest tylko i wyłącznie wynik rozwiązań branżowych, bo gdyby tak było, to nie procedowalibyśmy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na terenie Gminy Kraków 3, 4, a nawet więcej lat, tylko byśmy te plany byli w stanie uchwalać w ciągu 12 miesięcy. Ale tak nie jest, dlatego że w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym czynnikiem, że tak powiem negocjacji i konsultacji społecznych jest czynnikiem bardzo istotnym, w związku z tym ja to rozumiem w ten sposób, mogę Państwa tylko przeprosić, że jakby nie skonfrontowałem tego jakby z ilością uwag i adresatami tych uwag do tego projektu planu, i oczywiście nie chcę teraz w tym momencie składać wiążących deklaracji jak się zakończy jakby ta procedura planistyczna, bo ona jest w toku, natomiast na pewno zostanie jeszcze raz na skutek właśnie tego dzisiejszego spotkania, przeze mnie przynajmniej, wzięta pod uwagę, a żeby fachowcy, którzy przygotowują projekt planu wzięli również to pod uwagę czy rozwiązanie takie, które tutaj przewija się w tej sali, tzn. żeby nie była realizowana ul. Buszka w tej formule, bo rozumiem, że o to chodzi tak naprawdę, żeby zachować, że jest to ciąg pieszo-jezdny, który tak naprawdę służy do obsługi

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

głównie już istniejącej zabudowy w tym obszarze, natomiast nie miało charakteru uzupełniającego układu komunikacyjnego, drogi, która w jakimś tam stopniu może odciążać równoległą ul. Armii Krajowej. To ja przyjmuję Państwa jakby głos i trzeba się po prostu zastanowić czy, mówiąc wprost, my jako Urząd chcemy forsować rozwiązania, które powiedzmy mają uzasadnienie z punktu widzenia drogowego, ale nie mają uzasadnienia społecznego, no bo dla mnie prawda jest taka, że na nic nie są mi rozwiązania, które mają uzasadnienie merytoryczne, w sytuacji, jeżeli są one nieakceptowalne proszę Państwa, no to jest wtedy rozwiązanie, które wydaje mi się niczemu nie służy.

A jeszcze zwracając tutaj, przepraszam, jeżeli Pani pozwoli, do tej kwestii związanej z zawieszeniem postępowań o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Proszę Państwa, my jesteśmy trochę w takiej sytuacji w mieście, że ścigamy się z szeregiem inwestycji. Ścigamy się, tak, należy użyć takiego określenia, dlatego że tak naprawdę w momencie, kiedy inwestor dostaje ostateczną decyzję o pozwoleniu na budowę, to niestety plan musi jakby uwzględnić fakt, że taka decyzja została wydana, czyli jak gdyby priorytet tej decyzji nad planem miejscowym. I teraz, jeżeli rozciągamy w czasie procedurę planistyczną, no to efekt jest taki, że nawet w momencie, kiedy składa inwestor wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, my zawieszamy to postępowanie, to na to postanowienie przysługuje zażalenie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które już teraz nie z automatu, ale indywidualnie zastanawia się czy jest zasadność zawieszenia tego postępowania przez Prezydenta. I mogę Państwu powiedzieć, że w większości wypadków dzisiaj, jeżeli chodzi o postępowania WZ-tkowe, które są na etapie wstępnym, jeżeli chodzi o plan miejscowy, to praktycznie nasze ustanowienia są uchylane. Być może w odniesieniu do planu tego nie byłoby takiej sytuacji, dlatego że ten plan już ma bogatą historię, i w przypadku, jeżeli dochodzimy do etapu wyłożenia tego planu, to raczej jest perspektywa jego uchwalenia, prawda? Natomiast trzeba mieć świadomość, że tutaj II instancja nie podchodzi już teraz jak gdyby z automatu do wszystkich wniosków, inaczej, do naszych postanowień zawieszających postępowanie ws. ustalenia warunków zabudowy w odniesieniu do terenu, który jest objęty procedowanym planem miejscowym. Ta praktyka orzecznicza zmieniła się, jeżeli chodzi o Kraków. Tutaj już jest takie, bym powiedział, indywidualne pochylanie się, więc to tak, że zyskujemy te 9 miesięcy z automatu, to bym powiedział, to jest taki pogląd, który trochę się zdeprecjonował w ostatnim okresie czasu.

Gość IV – p. /.../*

Dominika Rogoń ponownie. Ja akurat mieszkam w rejonie ul. Brązowniczej, dlatego tak dopytuję o tą ulicę. I teraz tak, w związku z tym co zostało przed chwilą powiedziane, chciałam się jeszcze dowiedzieć czy niezależnie od tej ul. Buszka, czy Brązownicza będzie przedłużona? Czy to ma jakiś związek jedna z drugą?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Nie no, jeżeli do tej pory nie było uwag i sprzeciwów na przedłużenie ul. Brązowniczej do ul. Przybyszewskiego, tak zostanie ta ulica w ten sposób potraktowana.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Gość IV – p. /.../*

Czyli to jest niezależna kwestia od ul. Buszka, tak? I teraz, Państwo powiedzieliście, że ona na pewno będzie ślepa, czyli z tunelem nie będzie się łączyć, ani wjazd, ani wyjazd, będzie tam OK...

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Tak, Trasa Zwierzyniecka w tym miejscu... Projektowana Trasa Zwierzyniecka w tym miejscu będzie zagłębiać się już w podziemie i będzie w dalszym kierunku, w południowym, przebiegać w tunelu, a to zakończenie ul. Brązowniczej jest ślepe i nie będzie się łączyło z Trasą Zwierzyniecką.

Gość IV – p. /.../*

Rozumiem. To jeszcze mam jedno pytanie. Bo chodzi o to, że mieszkamy tak blisko Rudawy, przynajmniej osoby, które mieszkają w tym rejonie, w którym ja mieszkam, a praktycznie nie mamy jakby łatwego i przyjemnego dojścia do Rudawy, dlatego że ul. Odlewnicza obecnie, znaczy tutaj od Brązowniczej nie ma sensownego połączenia przejścia w tym momencie, a ul. Odlewnicza nie ma chodników dla pieszych. I moje pytanie kolejne jest takie: czy ta ulica planowana Brązownicza, przedłużona, tam Państwo mówili o jakimś parku, tak – to zielone to ma być park. Czy tak? Teren zielony w każdym razie?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Tak, tak, to jest park rzeczny.

Gość IV – p. /.../*

Czy ta ulica właśnie, czy są przewidziane chodniki dla pieszych, żeby jakoś sensownie dojść tam... No właśnie, bo w tym momencie nie sposób dojść przyjemnie do Rudawy, bo albo takiego połączenia w ogóle nie ma, ta są działki, trzeba się przedzierać przez czyjeś nieruchomości, jakieś krzaki, itd., a ul. Odlewnicza w tym momencie chodników dla pieszych nie ma. Czy Państwo projektanci bierzecie pod uwagę taki ten aspekt również?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. Anna Woźnicka

My przewidujemy pas terenu, w którym chodniki i jezdnia jest do zbudowania, natomiast realizacja to jest jakby inna kwestia. Czyli w tej ulicy jest przewidziane miejsce na chodniki i na jezdnię, natomiast realizacja, no jest wiadomo cała hierarchia dróg, które po kolei są wykonywane, tak, w Krakowie.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Chciałbym w uzupełnieniu tego co Pani projektant tutaj mówi. Proszę Państwa, ja oczywiście jestem tutaj również po to, żeby nie odnosić się tylko i wyłącznie, i rozumiem, że tego

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Państwo też oczekujecie od władz miasta, że nie jest tak, że załatwiamy pewne sprawy w pionie, tzn. ja mówię, że w moim pionie jest tylko Biuro Planowania Przestrzennego, w związku z tym mogę mówić jak gdyby o pewnych zamierzeniach inwestycyjnych, które będą zapisane w planie, natomiast kwestia realizacji to jest, powiedzmy pion ds. inwestycji. Otóż mogę Państwu powiedzieć, że została przyjęta jakby taka filozofia i taka linia obecnie, że jeżeli coś zapisujemy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, i to ma być jak gdyby po stronie, czy to jest w formie drogi publicznej, czy jakichś zadań publicznych, to nie dlatego, żeby po prostu to było i nie znalazło zrealizowania w rzeczywistości, po prostu to ma być jak gdyby zrobione, prawda? Czyli jeżeli przewidujemy jakąś drogę publiczną, w której są przewidziane, oprócz tam ciągu pieszo-jezdnego, chodniki, czy ścieżki rowerowe, to po prostu chcemy to zrealizować, no bo to wydaje mi się, że bez sensu jest dokonywanie pewnych zapisów w sytuacji, jeżeli one będą zapisami martwymi. Być może mamy tutaj jakieś doświadczenia, które nie do końca sprawdzały się kiedyś, natomiast chcielibyśmy to uporządkować w taki sposób, że jeżeli coś jest zapisane w miejscowym planie zagospodarowania, co ma pełnić funkcję publiczną, to jest to przewidziane również do realizacji.

Gość VIII – p. /.../*

Ja może wrócę do tej kwestii, w sprawie której podnosiłem rękę wcześniej, bo trochę się atmosfera uspokoiła, i bardzo fajnie, bo nie ukrywam, że chyba chciałbym trochę oliwy do ognia dolać, albo włożyć kij w mrowisko. Nie, proszę się nie martwić. I od razu proszę o wzięcie pod uwagę, że nie mówię tego po to, żeby przeforsować jakąkolwiek wersję czy jakiegokolwiek stanowisko, tylko bardziej, i tu serce bije mi coraz mocniej, zwracam się do Państwa, którzy uczestniczą w tym jako obserwatorzy i dyskutanci, tylko o zastanowienie się. Wracam do tematu głównego, bo jak widzę on zdominował to dzisiejsze spotkanie, czyli przedłużenie ul. Buszka na odcinku Przybyszewskiego, skrzyżowanie Reymonta-Piastowska. W tym momencie mamy tam 3 w zasadzie takie główne skupiska zabudowy wielorodzinnej, czyli Małe Błonia, Garden Lane i Atal, który się na razie wybudował na trzech budynkach, a z tego co widać na ich stronie internetowej i na wizualizacji, tych budynków w sumie ma tam być, o ile dobrze pamiętam 15. Licząc tak skromnie, Małe Błonia to jest 120 mieszkań, Garden Lane to jest jakieś, nie wiem, 50, 60 może, jeżeli ktoś ma lepsze informacje, to proszę mnie poprawić, to jest razem jakieś 180, a Atal na rogu, te 3 budynki, które stoją, to jest teraz dokładnie chyba 93, bo tak się chwalili na stronie, czyli mamy jakieś 270 mieszkań w zabudowie wielomieszkaniowej. Tu na marginesie zostawię tylko pytanie, skąd 1 500 podpisów mieszkańców tych okolic, skoro mieszkań jest niecałe 300 póki co, ale oczywiście w mieszkaniach może mieszkać po... Proszę? Ale oczywiście... Proszę mi dać skończyć. Biorąc pod uwagę to co nas z pewnością czeka, czyli zakończenie inwestycji Atalu, czyli wybudowanie kolejnych kilkuset mieszkań, mam nadzieję, że nie dojdzie do zabudowy tego zielonego trójkątka, być może uda się, o czym marzę, uchwalić ten plan, tak, żeby inwestor, który tutaj coś planuje nie dostał WZ-tki, no to zrobi się tam ok. 700, 800 mieszkań. Średnio licząc, to jest 800 samochodów. I proszę tylko o to, żebyście się Państwo zastanowili i spróbowali sobie wyobrazić jak będzie wyglądał ruch w tamtym rejonie, kiedy te 700, 800 samochodów, doliczając do tego ruch, który dojeżdża ul. Odlewniczą do Przybyszewskiego

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

przy Mercedesie, będzie się chciało włączyć do ruchu na ul. Armii Krajowej. Jeżeli teraz już tam powoli tworzą się drobne zatory poprzez, moim zdaniem, mało rozsądne zaplanowanie przebudowy tego skrzyżowania, które nie dało tam prawoskrętu, i wystarczy jedno auto jadące na wprost i blokuje wszystkich, którzy chcą skręcić w lewo, to mogę powiedzieć co paradoksalne, że jeżeli takie samo rozwiązanie zostanie zachowane na skrzyżowaniu Reymonta-Piastowska-Buszka, tym przeszłym, jeżeli dojdzie do przedłużenia ulicy, to jeden samochód skręcający w Buszka w lewo w Armii Krajowej skutecznie zablokuje cały ruch w tamtym miejscu i szybko wybiję z głowy, bo to nawet nie jest skracanie drogi, bo to jest jazda po prostokącie, albo Armii Krajowej do Piastowskiej, albo Przybyszewskiego i Buszka. I tutaj tylko o to mi chodzi, żebyśmy pomyśleli wszyscy, jak te inwestycje się zakończą, co będzie wtedy? Te kilkaset samochodów będzie stało na skrzyżowaniu Przybyszewskiego-Armii Krajowej.

Natomiast padło tutaj też kilka słów o bezpieczeństwie, czy jego lekceważeniu, itd. Powiem tak, ja próbując się włączyć do ruchu na ul. Przybyszewskiego, chociaż nie wiem dlaczego adres jest przy Przybyszewskiego, powinien być Buszka, powiem szczerze, że często prawie się nadziewam na jadących rowerzystów, którzy wyjeżdżają zza, co tu dużo kryć, nieprawidłowo zaparkowanych samochodów przy ul. Przybyszewskiego. Więc tutaj proszę po raz kolejny tylko o zastanowienie się czy chcemy się skazać na to, żeby tą jedną nitką do Armii Krajowej się dopychać, czy jednak nie jest odrobina racji w tym co zrobili projektanci, i co jak rozumiem wspiera miasto, żeby jednak próbować ten ruch rozśrodkować, i być może przyjrzeć się temu w ten sposób, że nie na złość nam jest to robione, tylko jest to robione właśnie dla nas. Tyle tylko mam. Dziękuję.

Gość VI

Taka dygresja do projektantów, żeby zauważyli, że to już jest miejsce rekreacyjne dla Krakowa. Tam bardzo dużo ludzi jeździ rowerami. I to nie jest tak, że Pan mówi, że się nadziewa na rowerzystę, to rowerzysta nadziewa się na samochodziarza. I żeby patrzeć na ten teren jak teren już rekreacyjny dla Krakowa. To nie jest tak, że cały Kraków może się rozbudowywać w dowolnie szerokie ulice. Dlaczego jest teraz ruch wstrzymujący, ruch samochodów w Krakowie? Bo ludzie już nie chcą, żeby tak strasznie dużo ludzi przyjeżdżało do Krakowa. Dlatego my mieszkańcy około ul. Buszka nie chcielibyśmy, żeby tak dużo ludzi przejeżdżało ul. Buszka, i dlatego chcemy, żeby droga była bliższa drodze pieszo-jezdnej, i ona by zapewniła wyjazd i wjazd ewentualnego pogotowia, ewentualnej straży pożarnej, ale głównie niech jeżdżą rowerzyści. I to jeszcze raz podkreślam, że jak Pan powiedział, że wpada na rowerzystę, to rowerzysta wpada na samochodziarza, i niech samochodziarze uważają tam bardziej. To tyle.

Gość V – p. /.../*

(...) w ogóle przez Rynek Główny obwodnicę, żeby nie było korków. Ja Panu powiem jedno, nie dla wszystkich ludzi na świecie najważniejsze jest to, żeby krócej stać w korkach, dla mnie np. najważniejsze jest zdrowie i tak mało już mamy tych ścieżek zielonych pieszo-rowerowych, że zabranie kolejnej, naprawdę, nie spotkamy się za kilkadziesiąt lat pod

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

oddziałem onkologii mówiąc: „no trochę stałem krócej w korkach, ale szkoda, że te drzewa wycięli i bardziej zabetonowali”.

Gość VIII – p. /.../*

(...) natomiast nie chcę się mądrzyć, bo w tej dziedzinie nie jestem specjalistą – dziękuję – ale jeżeli, znaczy nie zaprzeczy Pan, że całkowicie ruchu samochodowego nie wyeliminujemy, i ja nie mówię teraz tutaj tak a propos Pana uwagi o samochodziarzach itd., bo ja nie mówiłem o rowerzystach w sposób pejoratywny i ja nie mam pretensji, że on tam jedzie, ja go doskonale rozumiem. Powiem więcej, mam pretensje do tego, jak Pan to określił, samochodziarza, który w sposób nieprawidłowy, niezgodny z przepisami parkuje na chodniku i utrudnia widoczność, bo trywializując, i być może niepotrzebnie, ale to rowerzysta będzie poszkodowany jak uderzy w mój samochód, a nie ja, ale mniejsza z tym.

Ja wróczę do Pana wypowiedzi. Ruchu samochodowego całkowicie i tak nie wyeliminujemy. I teraz pytanie, co jest bardziej szkodliwe, czy auta stojące i palące pod oknami, czy auto przejeżdżające?

Głos z sali

(...).

Gość VIII – p. /.../*

Proszę?

Głos z sali

(...).

Gość VIII – p. /.../*

No to w takim razie po co protestujemy jak nie ma okien?

Ja tylko, przepraszam, do Pana. Mam nadzieję, że mnie dobrze słyhać. Bo Pan był uprzejmy stwierdzić, że tam właśnie jest teren rekreacyjny. Proszę Pana, ja też tam jeżdżę na rowerze, też tamtędy jeżdżę na rowerze, tylko powiem tak, że te kilkaset metrów, które teraz jest tym terenem granicznym pomiędzy dotychczas uchwalonym, czyli między działkami a Buszka, to jest raptem ile, może 300 m, 200 m. Ci ludzie zawsze gdzieś jadą. Ja bym powiedział Panu tak, zgodziłbym się z Panem jakby działkowcy otworzyli bramy, ja bym się bardzo cieszył, gdybym np. ja mógł przez działki przejechać w stronę ul. Mydlnickiej, ale nie mogę, bo bramy są zamknięte i działkowcy strzegą swojego imperium po prostu do upadłego. Byłby to teren rekreacyjny, jeżeli wszyscy... Pan zapytał czy Krowodrza ma tylko 300 mieszkańców. Nie, ma zdecydowanie więcej mieszkańców, ale skoro działkowcy tak walczą o swoje, bo rozumiem, że w tych 1 500 podpisach znalazły się także podpisy Państwa działkowców, i chwala im za to, mogą o swoje walczyć, ale w takim razie walczmy, no nie chcę nadużywać słowa uczciwie, ale jeżeli Państwo się domagacie udostępnienia czegoś przez innych, to udostępnicie też swoje. I powtarzam, byłby to teren rekreacyjny, gdyby do niego był dostęp,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

a te 300 m raptem to jest tylko tranzyt, ci rowerzyści jeżdżą tylko tam i z powrotem. I jeżeli, nie przesądzam tego, apeluję o zastanowienie, jeżeli powstanie tam droga z wytyczoną ścieżką rowerową, to tak samo będą tą drogą jeżeli, tą ścieżką rowerową.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy Panią.

Gość IV – p. /.../*

Proszę Państwa, ja uważam, że Pan powiedział wiele rozsądnych rzeczy, bo uważam, że ta droga, generalnie trzeba na to tak popatrzeć, że to jest po prostu konsekwencja tych inwestycji, które już tam powstały i się mnożą po prostu przez pączkowanie. To co Pan powiedział o ul. Przybyszewskiego, która się niewątpliwie zatka – nie wiem czy Państwo mnie słuchacie – bo też sobie szczerze mówiąc nie wyobrażam, codziennie wyjeżdżam ul. Przybyszewskiego i stoję na światłach tam przy Armii Krajowej, i sobie nie wyobrażam jak to będzie wyglądało jak ruszy te nie wiem ile set aut z tych wszystkich bloków, które tam właśnie się budują, albo już stoją, nie mając żadnej alternatywy. A jeszcze na jedno chciałam zwrócić uwagę, że jest tam również salon Mercedesa, który tam już stoi, i bardzo często, tam jest parking, z którego korzystają klienci, cofają, wjeżdżają, to spowalnia ruch, bo trzeba się zatrzymać, zaczekać aż ktoś zaparkuje, jak również bardzo często podjeżdżają tam lawety z autami, które po prostu całkowicie tarasują przejazd ul. Przybyszewskiego. W tym momencie wyobraźmy sobie sytuację taką, że ludzie, klienci salony, prawda, się cofają, wjeżdżają, itd., stoi laweta, która rozładowuje auta, nie da się przejechać, nie da się jej ominąć, i oprócz tego te ileś set aut chce sobie właśnie rano wyjechać do pracy i to wszystko stoi na tej jednej ulicy, na tych jednych światłach. Ja sobie osobiście tego nie wyobrażam, a jeżdżę tam codziennie. Tak, że uważam... w pełni Pana popieram, Pana głos.

Gość II – p. /.../*

Dwa słowa, jeżeli można w uzupełnieniu.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy Pana o pytanie.

Gość II – p. /.../*

Parę lat temu była koncepcja, żeby ul. Armii Krajowej była poprowadzona z zakrętu, który jest tutaj właśnie w tym terenie, i pod Wzgórze Św. Bronisławy na Dębniki, żeby odciążać cały ten rejon z ruchu ulicznego. I może to jeszcze gdzieś tam jest w archiwach...

Głos z sali

(...).

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Gość II – p. /.../*

Nie, to nie to. To od góry miała iść Armii Krajowej...

Głos z sali

To jest (...).

Gość II – p. /.../*

Ale nie, nie, to dużo bliżej, bliżej tam w stronę ewentualnie tamtego osiedla, które jest na Bronowicach. Tak, tak, taka koncepcja była przedłużenia tej drogi Armii Krajowej na wprost przez tą Rudawę, przez most na Rudawie i pod Wzgórze Św. Bronisławy.

Głos z sali

(...).

Gość II – p. /.../*

Ale nie tu, tylko trochę dalej.

Głos z sali

(...), tylko jedźcie Pan prosto na Wzgórze Św. Bronisławy.

Gość II – p. /.../*

Ta, czego nie ma na tym planie...

Głos z sali

Jest (...).

Gość II – p. /.../*

Jest? Aha, to nawet nie wiedziałem. No to jeżeli to wybudują, to też odciążą przecież teren, prawda?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale bardzo prosimy głośniej, bo my nie słyszymy co Pan mówi.

Gość II – p. /.../*

Tak? Aha, no to już wiadomo o co chodzi.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Państwo sobie wyjaśniliście.

Gość II – p. /.../*

Tunel pod Wzgórzem Św. Bronisławy.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak, Trasa Zwierzyniecka tak zwana.

Gość II – p. /.../*

Tak, żeby w trosce o te nasze tereny zielone, żeby można było jakoś uszanować, uprzejmie proszę. Dziękuję.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard” – p. Grzegorz Zagłoba

Tak, w projekcie planu jest teren zabezpieczony pod Trasę Zwierzyniecką, pod to przedłużenie w kierunku południowym i w dalszej części w tunelu drogowym przejście pod rzeką Rudawą.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Czy ktoś z Państwa jeszcze? Bardzo proszę tutaj Pan, a potem Pani.

Gość IX – p. /.../*

/.../*, użytkownik działki Rodzinnego Ogrodu Działkowego Cichy Kącik.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy trochę głośniej, nic żeśmy nie słyszeli.

Gość IX – p. /.../*

Chciałem powiedzieć, że wszyscy walczymy o ulice, o czyste powietrze, niestety jednego z drugim się nie da pogodzić. Budowa ul. Buszka spowoduje to, że te działki, na których są nasze ogrody, ten ogród działkowy, zostanie zmniejszony przynajmniej o jakieś 10-12 arów, dlatego że będzie droga szła i będzie zabierała droga. Droga będzie szeroka, 2 pasy po 3,5 m. Jak się na tym znam, chodnik z jednej i z drugiej strony, droga dla rowerów, to jest ponad 10 m, a w tej chwili jest to droga, która ma raptem 3 czy 4 m, więc proszę sobie to wyobrazić. I zabiera się po prostu działki. Wiąże się to z tym, Pan Prezydent tam mi odpisał, że będzie założone, nazwijmy, przeciwhałasowe zabezpieczenie, czyli ekrany, cuda, niewidy, naprawdę tak po prostu jak, może nie chcę powiedzieć (...) zło, ale będę odseparowany. No nic to nie daje, więc propozycja ta, która tutaj była, ja jestem za tym, żeby jednak ta droga została. Ja przepraszam, tą działkę użytkuję od 74 r., kiedy tam jeszcze były same pola, i droga była. Była droga bita, potem jak powstał motyl Wanda, bo zdaje się, że tak się nazywał, to tam troszeczkę nalano asfaltu i to jest do dzisiaj. Dlatego ja proponuję, żeby jednak tą drogę w najgorszym wypadku zostawić w takim stanie jak jest teraz, tzn. technicznie ją poprawić, żeby ona była w jednym kierunku, czyli wjazd tylko i wyłącznie od strony Piastowskiej, i to jest moim zdaniem uzasadnione na tą wszystką pomoc jaką by trzeba było tam dowieźć, zabezpieczyć czy dojechać. Natomiast ja uważam, że każdy deweloper budujący tam budynki powinien się zainteresować jak będą ludzie wyjeżdżać, czym będą wyjeżdżać. Jeżeli

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Przybyszewskiego jest mało 2-jezdniowa, to zrobić 4-jezdniową, nie ma problemu, przecież tam jest na tyle terenu. Dziękuję.

Głos z sali

Oczywiście, że można, tylko jak niedawno był remont Przybyszewskiego...

Gość IX – p. /.../*

(...) wydany ZRID, to również musiały być uzyskane na to zgody tych wszystkich, którzy tam mają działki, czyli naszego, założmy, szefa ogrodu działkowego. Jest to teren nie tylko prywatny, ale również teren ogródków rodzinnych w tej chwili.

Gość X – p. /.../*

Proszę Państwa, ja już... /.../* z Przybyszewskiego, i to jest obiekt Małe Błonie. Mieszkamy tam od 3 lat i przez pierwszy rok nikt z nas nie wiedział w jakiej dzielnicy mieszkamy, nikt się o nas nie zatroszczył, aż w końcu, kiedy przyszła sprawa budowy drogi, dowiedzieliśmy się o tym jakąś pocztą pantoflową. Nie wiem czy w dalszym ciągu tak będzie, że właśnie my mieszkańcy jako ostatni dowiadujemy się o inwestycjach, o przebiegu drogi, bo to tak wygląda. Dawniej jak mieszkałam na Prądniku Czerwonym, miał powstać w pobliżu park, to zawiadomienie przyszło do każdego mieszkańca i mieliśmy się wypowiedzieć, a nie musieliśmy, prawda, bo chcieliśmy park, każdy chce mieć park. Teraz mieszkamy w takim miejscu, które się bardzo szybko zmienia. Zamieszkaliśmy tam, było inne powietrze niż na ul. Mysłakowskiego, czyli za Armii Krajowej, gdzie mieszka moja córka, tam był smród, przepraszam, od spali, które były z kominów domków jednorodzinnych, a u nas był taki mikroklimat, gdzie było chłodno, gdzie było przewiewnie, gdzie czymś można było oddychać. Ja tam przynosiłam swoje wnuczki, żeby skorzystały z tego. Teraz robi się coraz bardziej trudno. Ale jak wygląda nasze życie? Więc to co Pan mówił, wyjeżdżamy z garażu bezpośrednio na tą ulicę, przez którą przejeżdżają rowery, i to nie jeden rower, tam jeżdżą całe rodziny, już unowocześnione rowery z przyczepkami, i jeżeli wyjeżdżamy z garażu to natrafiamy na całe rodziny, to jest bardzo niebezpieczne. Nie wiem czy kodeks drogowy mówi kto powinien wcześniej, ale my kierowcy naprawdę tam się bardzo męczymy jak wyjeżdżamy, ostrożni jesteśmy. Przetrawiliśmy jedną budowę, drugą budowę, następne teraz budowy będą. Ale jak to wygląda? Przebudowano ul. Przybyszewskiego, ale ta ul. Przybyszewskiego, ona nie do końca jest dla mnie zrozumiała, bo np. na odcinku Armii Krajowej do tych miejsc postojowych, czyli parkingów właściciela Zasady, tam nie ma chodnika, nie rozumiem, dlaczego wybudowano jezdnię, jest chodnik od mojego obiektu do Armii Krajowej po prawej stronie, po lewej stronie nie ma. Ten chodnik jest tylko przy nowym obiekcie pana Zasady. Nie rozumiem dlaczego. Mało tego, skrzyżowanie jest zablokowane przez ekspozycję jego samochodów dostawczych, tak bardzo trudno utrudnia widok z ul. Przybyszewskiego w Odlewniczą, że tam nie ma znaku obowiązującego „stop”, a tam się trzeba koniecznie zatrzymać, i to stać bardzo długo, bo na Odlewniczej kierowcy niektórzy pozwalają sobie stanąć też po lewej stronie, to już zupełnie bez pojęcia i to zagraża bezpieczeństwu. Tam naprawdę jest niebezpiecznie. Mało tego, pan Zasada wynajmuje swoje miejsca postojowe, czerpie z tego zyski, ale sam swoje samochody, które przywożą,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

rozładowuje na ul. Przybyszewskiego. Jakim prawem pytam? Dlaczego to się tak odbywa? Dlaczego jest państwo w państwie? My się teraz zastanawiamy kto nam zafundował tą drogę, czy pan Zasada, czy Atal, czy Garden Lane, my nie wiemy, na pewno nie obiekt Małe Błonia, nie zafundowaliśmy sobie tego. A co będzie, ja nie wiem, bo ja się spóźniłam, przepraszam, ale nie wiem co ja powiem moim sąsiadom jakie ulice będą wkoło obiektu Małe Błonia. Czy Państwo wiecie gdzie są Małe Błonia, czy Państwo byliście tam? Czy wystarczy tylko się pochylić nad deską kreślarską i zobaczyć co tam przebiegnie i jak przebiegnie? Pani nam mówi, że tam powstanie ścieżka rowerowa. Proszę Pani, jeżeli to będzie taka ścieżka rowerowa jaka jest na ul. Piastowskiej, to nie jest ścieżka rowerowa. Na ul. Piastowskiej tą ścieżką nikt nie jeździ, ani nie jeżdżą dorośli, a tym bardziej dzieci. A ulica od Armii Krajowej przez Przybyszewskiego, Buszka, do Małych Błóń, to jest nie tylko teren spacerowy, to jest teren dla rowerzystów. W takim stanie jaki jest obecnie to jest wstyd dla miasta. Ja Państwu powiem, że 2 lata temu była taka wielka impreza, z której byliśmy dumni, my tam byliśmy świeżymi mieszkańcami, mnie było wstyd, że nasze miasto tak się nie przygotowało, i kiedy był festiwal młodzieży z całego świata, spotkanie z Papieżem, tam z sąsiednich szkół, gdzie stacjonowali goście, młodzież, ich opiekunowie, zawsze przechodzili pod naszym obiektem, ul. Buszka, ona nie była wykoszona, przygotowana, i taka jest na co dzień. Ja dzwonię do Pani Wantuch, która się opiekuje naszą dzielnicą, bo w końcu się dowiedziała, i ona dzwoni i prosi, żeby nam wykoszono krzewy, żebyśmy mogli iść bezpiecznie, bo rowerzyści jeżdżą tam i z powrotem, a dla nas mieszkańców to jest dojście do komunikacji, czyli do Cichego Kącika. My tam idziemy pieszo 10-15 minut, żeby dostać się do centrum. To jest ta ewentualność, względnie druga, przez ul. Przybyszewskiego w prawo, w Armii Krajowej do najbliższego autobusu. A wiecie Państwo jak wygląda ta droga? To jest droga wydeptana przez nas, którzy tam zmierzają do tego przystanku, butami, i tam po tej drodze błotnistej, mokrej jeżdżą właśnie rowerzyści i my mieszkańcy, to jest już 3 lata. Dzisiaj zobaczyłam, że już ta droga jest planowana. Przepraszam, że chodnik jest zaplanowany, że on powstanie, bardzo się ucieszyłam. Chciałam, żeby takie wiadomości do nas docierały, bo to co w tej chwili jest, to jest po prostu tylko utrudnienie. My mamy dwie drogi do komunikacji, i jeżeli nie mamy samochodów, ja jeżdżę samochodem, ale nie mamy samochodów, to tylko skorzystamy z tych dwóch możliwości. I proszę sobie to wyobrazić. Poza tym słyszę, że miasto robi takie doświadczenia, ja już jestem osobą w takim wieku, że się zastanawiam właśnie czy to jest tylko takie pochwalenie się, bo przecież starsi ludzie idą do sklepu, prawda, idą do przychodni, potrzebują sobie odpocząć, nie ma nigdzie ławki, tam jest jakiś teren zielony, czy ta ul. Buszka, no zróbcie to, żebyśmy mogli zatrzymać się, odpocząć. A jaki teren zielony? My oprócz swojego skwerka, dziedzińca, nie wiem jak to nazwać, na terenie Małych Błóń malutki dziedziniec w środku, a tu w pierwszym planie było tak, że ma powstać od strony zachodniej naszego całego obiegu droga. Ja się pytam, bo nie wiem, nie rozumiem, nie ma tej drogi.

Głos z sali

Jest...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Gość X – p. /.../*

Całe szczęście, bo muszę Państwu powiedzieć, że wniknęłam w to właśnie w tym momencie jak usłyszałam, że ma być droga pod balkonami mieszkańców.

A teraz proszę sobie wyobrazić, ja mieszkam w budynku A. Jest A, B,C. Budynek A to jest proszę Państwa 4 m do jezdni, 4 m, i proszę nie mówić, że ludzie, którzy mieszkają właśnie w budynku A, gdzie jest ul. Przybyszewskiego, Buszka, i teraz pójdzie Brązownicza, że co oni tam będą mieć proszę Państwa? Mieszkać będą na skrzyżowaniu. Państwo wiecie jaki to będzie ruch? To jest niesamowite co robicie nam ludziom, którzy... Moi sąsiedzi tak będą mieszkać, i sobie wyobrazić, są w takim wieku, że nie łatwo im będzie sprzedać mieszkanie i się przenieść, bo ile razy w życiu można się przenieść? Ja się przenieśliam ze względu na to, że chcę pomóc córce wychować dzieci, ale już na pewno nie zmienię mieszkania i będę musiała mieszkać w tym trzęsącym się bloku, bo teraz, kiedy budowy trwają, to nam się proszę Państwa wszystko rusza, wszystko, od garażu, który mamy -1, -2, aż do góry. Tak nie może być. My oczywiście protestujemy. Z nami się deweloperzy nie liczą.

Druza rzecz. Wychodząc na balkon wiedziałam, kiedy było puste pole, Atal zaczynał budowę, albo myślał, że zacznie, były przepiękne sosny, piękne drzewa, dzisiaj ich nie ma. A wiecie Państwo jakim sposobem to zrobili? Po prostu zniszczyli te drzewa jakimś środkiem chemicznym, bo po prostu wiosną już niestety nic zielonego tam nie było. Teraz usunięto już te zeschnięte... Po prostu ja nie rozumiem, jak można się zgodzić na coś, żeby Atal wybudował 15 bloków i właśnie pozbył się całej zieleni. Przecież tam była przepiękna bogata zieleń. Czy my dbamy o to? W domu mamy oczyszczacze powietrza, chodzimy w maskach, to co Państwo nam serwujecie? Zależy nam na tym, żeby nasze miasto było zielone, piękne. Zamiast wybudować ul. Buszka, proszę, zmodernizujmy ul. Piastowską, zlikwidujemy tą pseudo ścieżkę rowerową, zrobmy ją tam, gdzie chodzą przechodnie, bo to jest niesamowity trakt. Ja jak idę to nie wiem czy mam iść prawą stroną czy lewą, ale liczę się z tymi, którzy jeżdżą rowerami, bo wiem, że ta ścieżka, która powstała wzdłuż Piastowskiej to nie jest ścieżka rowerowa, to jest po prostu udawanie. Państwo się szczycicie, że kilometry ścieżek rowerowych jest w Krakowie, ale proszę zobaczyć kosztem czego. Kosztem kierowców, przechodniów, kosztem naszego bezpieczeństwa. Dlaczego nie zachowacie tej zieleni miasta? Przecież naprawdę, proszę mi wierzyć, że przez 3 lata jak trwała budowa mojego obiektu, ja tam byłam raz w tygodniu i widziałam to otoczenie piękne. Przecież moje wnuczki tam na konikach jeździły obok. Tam jest stajnia była. Tam dorośli się uczyli jeździć, dzieci, a co my teraz mamy? Ja naprawdę proszę Pana Prezydenta, Panie Prezydencie, proszę się wybrać z żoną, z wnuczką, nie wiem, proszę z dzieckiem własnym pójść zobaczyć jak tam jest. Czytałam właśnie, że miasto się postarało, nie wiem kto, czy może działkowcy sami udostępnili właśnie działki po to, żeby mieszkańcy mogli przejść się, przespacerować, pokazać dziecku co tam jest, jak te rośliny rosną, chociażby z tej alejki. Nie ma możliwości. Może się zwrócimy do działkowców, żeby nam, żeby to było rzeczywiście dla mieszkańców.

Poza tym ostatnią mam taką propozycję, żebyśmy zastanowili się, nie ma tu chyba przedstawicieli dzielnicy, czy naprawdę my powinniśmy należeć tak... A jest Pani Wantuch. Czy naprawdę powinniśmy należeć do Dzielnicy V. Kościół mamy w Dzielnicy VI,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

w Bronowicach. Nie wiem, jeżeli Pani Wantuch wygrała wybory to gratuluję, i jeżeli zostanie z nami to nie pozwolimy, aby nas opuściła, ale naprawdę, proszę mi wierzyć, to jest jedyna osoba z władz, która przyszła tam na moją prośbę, zobaczyła cały obiekt, chciała być na spotkaniu naszej administracji z mieszkańcami jeden raz w roku, to jest jedyna osoba, która zna nasze problemy, ale co może zrobić jedyna osoba? To jest dzielnica, a gdzie miasto? Naprawdę, niech Pani, która siedzi nad deską wybierze się w te tereny i z czym się borykają mieszkańcy, i tak pomyśli.

Nas w bloku w naszym obiekcie jest proszę Państwa 126 rodzin, w tym tylko 20 % mieszkańców stałych, reszta to są mieszkania na wynajem. Różne formy mają, prawda, stały wynajem, tymczasowy. My bardzo się z tego powodu nie cieszymy, borykamy się z różnymi problemami, i chcemy naprawdę, żeby u nas żyło się lepiej, żeby te mieszkania były dla nas taką oazą spokoju i szczęścia. Przecież my to kiedyś przekazemy naszym dzieciom jak umrzemy, i niech one się też cieszą, że babcia wybrała to mieszkanie, to znaczy wiedziała co robi. Ja też z tego skorzystam. Niech ten już nasz Kraków nie będzie brudny, bo on jest w dalszym ciągu brudny. Na światowe dni młodzieży był czysty, i niech taki będzie. Niech on będzie zielony, piękny, naprawdę, udroźnijmy ul. Armii Krajowej, udroźnijmy ul. Piastowską. Wykorzystajmy tamte szerokie trawniki, żeby umniejszyć właśnie ten ruch koniecznie. Ja dziękuję i przepraszam, że tyle czasu zajęłam.

Gość XI

Przepraszam, ja tylko dwa słowa. W latach 60-tych zamieszkałem przy ul. Piastowskiej. Proszę sobie wyobrazić, że do dzisiaj pamiętam jak w zagajniku, tutaj jak jest pętla tramwajowa w Cichym Kąciku śpiewały słowiki. Słowiki śpiewały co roku, takie było czyste powietrze. Ten teren zielony, który jest między Buszka a Mydlnicką, intratny, i najważniejszy, i najbliższy centrum Krakowa należy tak uszanować, i tak szybko umożliwić do zagospodarowania, żeby te tereny nie były zmarnowane, a za naszego żywota, żeby były przez nas skorzystanie. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo, chciałam zapytać czy ktoś jeszcze ma pytanie, bo jeżeli nie, to będziemy... Pani, bardzo proszę.

Gość XII, Radna Dzielnicy V Krowodrza – p. Agnieszka Wantuch

Dzień dobry. Agnieszka Wantuch. Mam nadzieję, że niedługo będę zaprzysiężona znowu. Jestem radną Dzielnicy Krowodrza i ja zносиłam tą petycję z Panią tutaj od działkowców. Dostałam odpowiedź, ta odpowiedź, no nie satysfakcjonuje mnie, bo to jest tak na zasadzie... No więc, ja przepraszam, miałam zajęcia na uczelni, nie mogła przyjść wcześniej. I chcę tylko wiedzieć co mam odpowiedzieć moim mieszkańcom mojej dzielnicy, co Państwo, jaką decyzję podejmiecie. Dziękuję.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

W kontekście tego co zostało tutaj powiedziane przeze mnie przed chwilą, pomimo podpisanej przeze mnie takiej odpowiedzi, która była wypadkowa pewnych takich jakby uzgodnień, ustaleń, materiałów jakie ja dostałem, ja jak tutaj Państwo zapewniłem, to, to zrobię. To znaczy ja jeszcze raz pochyłę się nad tą kwestią. Jesteśmy teraz na etapie konsultacji społecznych, temu to służy, żeby zdiagnozować problem, a równocześnie wchodzimy następnie do etapu rozpatrzenia uwag do projektu planu miejscowego, prawda, i to na tym etapie muszą się również uwzględnić jakby te aspekty, które Państwo podnosicie, natomiast ja nie przesądzam, jeszcze raz podkreślam, dzisiaj o sposobie rozpatrzenia uwag, bo to jest nawet, bym powiedział, nieproceduralne w tym momencie, prawda? W związku z tym ja zapoznałem się z tym co Państwo tutaj mocno zaakcentowaliście, i tak jak tutaj do Pani radnej mogę powiedzieć, że na pewno jeszcze raz do tematu, przynajmniej ja w tym moim pionie, wróć, jeżeli chodzi o przebieg ul. Buszka, rozmiaru, charakteru, klasy tej drogi, która została zaprojektowana.

Natomiast jeżeli Państwo pozwolą, to dosłownie, jeżeli nie ma więcej pytań, to na koniec taka oczywiście uwaga. Jak sami Państwo widzicie, zdania są jak zwykle podzielone. Ja nie odnosząc się jak gdyby do tej sprawy zasadności, bądź nie, przebiegu ul. Buszka. Pani tutaj podniosła szereg, że tak powiem zagadnień, które nie do końca są związane jak gdyby z celem tego spotkania. Proszę Pani, zawsze jest okazja. Jeżeli uważała Pani za stosowne, ja dziękuję za te wszystkie uwagi, bo one są do przekazania również innym, którzy zajmują się poszczególnymi jak gdyby działami w Urzędzie Miasta Krakowa, natomiast to nie zmienia postaci rzeczy, że to jest również pewnego rodzaju obraz i sytuacja jak wygląda planowanie przestrzenne w Gminie Kraków, tzn. my bardzo często, mimo że dotyczy to tego samego terenu spotykamy się z bardzo różnymi opiniami w zakresie oczekiwań, społecznych również, rozwiązań, które przyjmujemy, w związku z tym to potwierdza jakby pewną taką prawdę, z której Kraków jest znany. Jeżeli chodzi o miasta w Polsce, jeżeli chodzi o planowanie przestrzenne, jest to rudny obszar dla planistów, również z punktu widzenia jak gdyby pewnego rodzaju odmiennego spojrzenia przez nieraz te same grupy dotyczące obszaru zamieszkania, bo jedni chcą, drudzy nie chcą. My spotykamy się proszę Państwa z tym na co dzień, typu np. czy chcemy tzw. sięgacze, czy nagle z tych sięgaczy chcemy zrobić, to co niektórzy jako przeciwnicy mówią tzw. trasę tranzytową, czyli jakby jest obawa, że będzie ta trasa generowała w pewnym sensie ruch, z drugiej strony są opinie, że ten ruch jakoś trzeba rozładować. No proszę Państwa, temu służą te konsultacje. Ja bardzo dziękuję za ten Państwa aktywny udział, bo dla mnie to również jest wyjątkowy materiał w zakresie analiz i doświadczeń. Tak, że ja dziękuję bardzo.

Gość V – p. /.../*

Ja tylko jedną rzecz, bo Pan Prezydent powiedział, że niektórzy mają zdanie takie, takie. Tylko chciałem zwrócić uwagę, że za budową ul. Buszka są 2 osoby, jeśli się nie mylę, natomiast chyba reszta jest przeciw, no i 1 500 Pani radnej jest przeciw...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

Głos z sali

(...) za budową ul. Buszka, to (...).

Gość IV – p. /.../*

Ja również chciałabym podkreślić, że w mojej wypowiedzi chodziło mi o to, żeby zwrócić uwagę na fakt, że cały ten ruch nie może pójść ul. Przybyszewskiego, zwłaszcza biorąc pod uwagę jak to w tym momencie wygląda, bo po prostu nie wyjedziemy rano do pracy z domu. I o to właśnie chodziło, żeby wziąć ten aspekt również pod uwagę.

Gość XIII

Miałem nie zabierać głosu. Jestem architektem niemieszkającym, niepracującym w tym rejonie, ale interesującym się pewnymi rozwiązaniami. Proszę Panią, sprawa jest już przegrana. Sprawa jest przegrana. W tym rejonie powstanie ok. 800 nowych mieszkań. 800 nowych mieszkań generuje tysiąc samochodów, miejsc postojowych. Na powierzchni tego, przy tej intensywności, która jest w paru miejscach nie da się tego zmieścić. Parkingi podziemne są trudne, bo teren jest nie najlepszy, i poza tym na parkingach... Są, tak, jedna kondygnacja nie ułatwi sprawy, dwie pomagają, deweloperzy niechętnie oczywiście to realizują, bo na tym się nie zarabia. Tak, że sytuacja jest przegrana.

Ja mam pytanie do Państwa projektantów, bo to mnie bardziej interesuje, dlatego że...

Ale przepraszam bardzo, ja chciałbym żeby Pan sprecyzował. Przepraszam, że wchodzę w zdanie. Co to znaczy przegrana?

Gość XIII

To znaczy ul. Przybyszewskiego bez możliwości je zmiany klasy drogi nie przejmie tego ruchu. To w tym sensie ja to mogę powiedzieć, jako architekt jestem rzeczoznawcą Izby. I stąd moje pytanie do projektantów, bo przyjmowanie pewnego układu komunikacyjnego istniejącego przy planowaniu pewnej intensywności zabudowy, różnej, mieszkaniowej, usługowej, to nie ma znaczenia w tej chwili, której na tym terenie przy tym dawnym historycznym układzie nie było jest jakimś niedopatrzeniem projektowym, bo trzeba mieć bardzo dobrą analizę komunikacyjną z obciążeniami ruchu, żeby wiedzieć co na danej siatce komunikacyjnej da się zrobić w sensie planowanej potem intensywności powierzchni. I tu myślę, że to jest taka, uwaga dotycząca, przysłuchiwałem się tym Państwa czy zamienić ulice na pieszo-jezdny ciąg czy nie, czy ścieżkę rowerową, to wszystko rzeczywiście nie daje tutaj możliwości rozwiązania ruchowego. Mamy pasy usług, które są logiczne, i one przy Armii Krajowej występują od lat, od akademików, na które jak pamiętam premier musiał wydawać zgodę, bo miały 16-kondygnacji. Mam zresztą też taką uwagę planistyczną, że dość często w WZ-tkach, które się robi, kopiuje się otoczenie, co nie zawsze jest właściwe. Tu może tego nie ma, bo jest pewne stopniowanie wysokości, z tym, że tutaj Państwo projektanci będą musieli taki prostokąt dość duży zamienić na mieszkaniówkę o wysokości 30 m, mimo że planowali Państwo 16 m, bo miasto przegrało z deweloperami różnymi. Miasto nie poradziło sobie z wieloma deweloperami... Ja mieszkam przy rondzie Mogiłskim, i mógłbym

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

powiedzieć, że miasto przegrało z deweloperem, który modernizuje dawną wieżę NOT-u. Ta intensywność zabudowy, która przy wieży NOT-u jest już widoczna, jest niezgodna z wizualizacjami i z prezentacjami wcześniejszymi, i jak pamiętam była dyskusja z panem Janczykowskim o 2-kondygnacjach dla wieży, która miała być wyższa, to moja uwaga była, która rozbawiła wszystkich, że można o 10-kondygnacji podnieść wieżę i nic by się z tego powodu nie stało, bo będzie zasłaniała tylko nieco więcej nieba, natomiast to co się stało w części dolnej jest, no katastrofą. Tam będzie podobnie jak tutaj 40 000 m² powierzchni biurowej, czyli rondo Mogiłskie za chwileczkę przestanie działać. Państwo, z całym szacunkiem dla Pana Prezydenta, dla Pani Dyrektora, przegrali sprawę planu „Armii Krajowej-Piastowskiej”, przegrali sprawę „Mogiłskiej”, bo są wydane pod tytułem pozwolenie na budowę, i ta tzw. dyskusja, i ta tzw. konsultacja, no z całym szacunkiem dla Pana Prezydenta, jest fikcyjna w części.

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Krakowa – p. Jerzy Muzyk

Przepraszam, ale muszę się od razu ustosunkować do tego. Proszę Państwa, jeżeli by tej dyskusji nie było i rozwiązanie prawne polegało by na tym, że Urząd bierze pełną odpowiedzialność za plan miejscowy, to Pan doskonale jako projektant wie, że uchwalenie planu miejscowego po uzyskaniu wszystkich opinii i uzgodnień moglibyśmy się zmieścić w ciągu 12 miesięcy. Nie jest fikcją natomiast dyskusja, w wyniku której powstają uwagi do projektu planu miejscowego, bo to nie chodzi o to, że my wszyscy musimy być tutaj zgodni, bo jak widać po tej dyskusji nie jesteśmy zgodni, i Pańskie stanowisko, moje stanowisko nie do końca musi być akceptowane przez kogokolwiek innego. Natomiast ja Państwu pokazuję, że to jest efekt taki, że jeżeli my mówimy „przegraliśmy z deweloperem”, tak, w pewnym sensie tak, ale efekt jest przegrany, gdzie? W czasie uchwalania planu miejscowego, dlatego że jeżeli rozpatrujemy uwagi i w skute tych konsultacji uwzględniamy uwagi, czyli to nie jest tak, że z automatu odrzucamy wszystkie uwagi, ale dochodzi do uwzględnienia uwag, to jest konieczność ponownych opinii i uzgodnień do planu, ponownego wyłożenia tego planu, i przedłużania procedury planistycznej, a w międzyczasie, zgodnie z wymogami prawnymi, ma toczyć się postępowanie o ustalenie warunków zabudowy, ma się toczyć postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę. Ja muszę Państwu powiedzieć, że dzisiaj Miasto Kraków ma szereg problemów związanych z kwestiami odszkodowawczymi związanymi z przedłużaniem decyzji o warunkach zabudowy i o pozwoleniach na budowę. Dzisiaj Kraków przez wielu inwestorów jest postrzegany jako miasto bardzo trudne, w którym wyjątkowo ciężko jest uzyskać decyzję o pozwoleniu na budowę, w którym stosuje się różnego rodzaju rozwiązania, wymogi, od których nie oczekuje się w innych miastach od inwestorów, ale to nie zmienia postaci rzeczy, że efekt mamy taki, który tak naprawdę, jak jesteśmy tutaj na tej sali, niestety nikogo nie satysfakcjonuje. Ale chciałem tutaj jakby od razu odpowiedzieć, że ja bym nie rozpatrywał w kategoriach czy miasto przegrało czy też nie, my musimy funkcjonować na określonej ścieżce prawnej, ona jest taka, a nie inna proszę Państwa. Jeżeli nasz ustawodawca nie zrobił połączenia pomiędzy decyzją o warunkach zabudowy a Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, pomimo tego, że np. Prezydent Miasta Krakowa wielokrotnie apelował o tego typu rozwiązaniach, żebyśmy w decyzjach o warunkach zabudowy mogli odnosić się do zapisów Studium, bo skoro Studium w wyniku

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ARMII KRAJOWEJ – PIASTOWSKA”, 3 grudnia 2018 r.**

również pewnych aktywności społecznej konsultacji ma taką treść, a nie inną, czyli np. przewiduje pewne tereny wyłączyć spod zabudowy, ale niestety nie możemy na ten argument się powoływać przy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy, które rządzą się zupełnie innymi sprawami, i my takie procesy, nawet jeżeli próbowaliśmy tą ścieżką pójść, po prostu przegrywaliśmy w Sądzie Administracyjnym. Tak, że ja chciałbym tutaj zwrócić uwagę na to, że mówienie o porażce gminy... Tak, możemy mówić w ten sposób. Jeżeli nie udaje nam się pewnych terenów zagospodarować według tego najlepszego idealnego rozwiązania, i zawsze tutaj rodzi się pytanie czy wszyscy to samo rozumieją pod pojęciem najlepszego rozwiązania urbanistycznego w danym obszarze, bo jak się okazuje, no te konsultacje również to potwierdzają, nie jest tak, natomiast to nie zmienia postaci rzeczy, że z tym trzeba żyć, i trzeba po prostu cały czas jak gdyby tą procedurę planistyczną pchać do przodu.

Ja Państwu bardzo dziękuję za udział. Dziękuję za wszystkie te uwagi. Przypominam od strony formalnej jako prawnik, bo muszę to zrobić, że prosiłbym, że jeżeli ktoś w terminie jest zainteresowany, to powinien złożyć uwagę na piśmie, i to jest jak gdyby warunek taki bardzo istotny, no i wtedy ta uwaga zarejestrowana w Birze Planowania Przestrzennego, każda uwaga, ja Państwa zapewniam, jest indywidualnie przez nas rozpatrywana. Nie ma czegoś takiego, że my rozpatrujemy uwagi „en bloc”. Powiem Państwu szczerze, że to jest... Dzisiaj Biuro Planowania Przestrzennego i czas pracy jaki poświęca się dla Biura, to w mojej akurat historii zawodowej, to jest najdłuższy czas, to jest siedzenie indywidualne nad każdą uwagą. Dziękuję Państwu bardzo za obecność.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

* wyłączenie jawności na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych; jawność wyłączył Tomasz Gdula - inspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK